KRM.0002.0009.2026
D2026.09.02938

Protokół
XXXII Sesji Rady Miasta Kalisza
w dniu 24 września 2026 roku

I. Otwarcie posiedzenia.

Sławomir Lasiecki, przewodniczący Rady Miasta Kalisza powitał obecnych na dzisiejszej Sesji Rady Miasta Kalisza:
– radnych,
– prezydenta,
– wiceprezydentów,
– naczelników wydziałów i pracowników Urzędu Miasta,
– dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta,
– komendantów: policji, straży pożarnej i straży miejskiej,
– przewodniczących rad osiedlowych, sołtysów,
– przedstawicieli kaliskich mediów.
Powitał serdecznie wszystkich obecnych na sali noszącej imię prezydenta Ignacego Adama Bujnickiego.

Przewodniczący poprosił radnych o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie na tabletach przycisku „KWORUM".

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym przewodniczący otworzył XXXII Sesję Rady Miasta Kalisza, stwierdzając, że uczestniczy w niej 20 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały.

Na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Eskana Darwicha.

II. Propozycje zmian porządku obrad.

Radni otrzymali, 7 dni przed sesją, projekty uchwał, przygotowane na XXXII sesję, wraz z porządkiem obrad, w którym jest 9 projektów uchwał.

Po przekazaniu materiałów sesyjnych do Kancelarii Rady Miasta wpłynęły kolejne projekty uchwał, w związku z tym przewodniczący zaproponował rozszerzenie porządku obrad, wprowadzenie w punkcie V numeracji rzymskiej – Podjęcie uchwał w sprawie – dodatkowych punktów numeracji arabskiej:
10 – projektu uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu do prowadzenia postępowania w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Kalisza oraz uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej

o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Kalisza – przekazanego radnym 17 września,
11 – projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pani [redacted]* na dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Kaliszu – przekazanego 17 września,
punktu 12 – projektu uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Kalisza – przekazanego 22 września,
punktu 13 – projektu uchwały w sprawie powołania Skarbnika Miasta Kalisza – przekazanego 22 września.

Ponadto, 21 września przygotowana została autopoprawka do projektu uchwały w sprawie odmowy stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Miasta Kalisza Karoliny Skrzypczyńskiej, natomiast 22 września do Kancelarii Rady Miasta wpłynęła autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2026 rok oraz autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2026-2043, natomiast w dniu dzisiejszym wpłynęła autopoprawka Nr 2 do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2026 rok oraz autopoprawka Nr 2 do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2026-2043.

Przewodniczący poprosił zatem radnych o rozszerzenie porządku obrad o punkt 10, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu do prowadzenia postępowania w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Kalisza oraz uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Kalisza – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 11, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pani [redacted]* na dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Kaliszu – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 12, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Kalisza – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 13, znajdujący się w punkcie V, projekt uchwały w sprawie powołania Skarbnika Miasta Kalisza – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński i Marcin Strzelec).

Wobec braku innych propozycji bądź uwag do porządku obrad, przewodniczący stwierdził przyjęcie zmian porządku obrad. Poprosił również o naniesienie zmian w materiałach sesyjnych.

III. Przyjęcie protokołów XXX i XXXI Sesji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag do protokołów z XXX i XXXI sesji, wyłożonych do wglądu w Kancelarii Rady Miasta, przewodniczący stwierdził ich przyjęcie.

IV. Sprawozdanie prezydenta z wykonania uchwał rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie prezydenta Miasta z wykonania uchwał rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym radni otrzymali w wersji elektronicznej w dniu wczorajszym.

V. Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad. 1. odmowy stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Miasta Kalisza Karoliny Skrzypczyńskiej.

Odmawia się stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Miasta Kalisza Karoliny Skrzypczyńskiej, w związku z brakiem podstaw do stwierdzenia naruszenia przez radną ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w odrębnych przepisach funkcji lub działalności.

Autopoprawkę do projektu uchwały radni otrzymali 21 września.

Przewodniczący poprosił Katarzynę Wawrzyniak, naczelnik Kancelarii Rady Miasta o zabranie głosu w tej sprawie – *panie przewodniczący, państwo radni, panie prezydencie, panowie wiceprezydenci, szanowni państwo, w związku z oczywistą omyłką pisarską w uzasadnieniu do uchwały w akapicie 4 i 6 datę 01.05.2026 zastępuje się datą 01.05.2024. W akapicie 8 słowo „uchawały" zastępuje się słowem „uchwały". Dziękuję.*

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

O zabranie głosu poprosiła radna Magdalena Sekura-Nowicka – *szanowny panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, przed nami głosowanie nad uchwałą dotyczącą stwierdzenia braku podstaw do wygaśnięcia mandatu radnej Karoliny Skrzypczyńskiej. Chciałabym zwrócić uwagę na jedną zasadniczą kwestię. Dzisiejsze rozstrzygnięcie opieramy przede wszystkim, szanowni państwo, na analizie dokumentacji zapisów umów i złożonych wyjaśnień przez panią radną. Tymczasem istotą tej sprawy jest ustalenie rzeczywistego stanu faktycznego. Nie kwestionujemy, że pani Karolina Skrzypczyńska została formalnie odwołana z funkcji prokurenta*

Kaliskich Linii Autobusowych w odpowiednim terminie, ale czy wraz ze zmianą umowy rzeczywiście zmienił się charakter wykonywanych przez nią obowiązków? Przypomnę, że zgodnie z art. 24f ustawy o samorządzie gminnym odnosi się nie tylko do formalnego reprezentowania przedsiębiorstwa, ale również do zarządzania działalnością gospodarczą prowadzoną z wykorzystaniem mienia komunalnego. Dlatego samo zakończenie prokury nie rozstrzyga jeszcze wszystkich wątpliwości. Przed sesją skierowałam do pani prezes Elżbiety Binder, pani prezes Kaliskich Linii Autobusowych, szczegółowe pytania dotyczące rzeczywistego zakresu współpracy radnej ze spółką. Liczyłam, że dzisiaj podczas sesji poznamy chociaż część odpowiedzi na te pytania. Widzę, że pani prezes nie ma z nami. Do wczoraj jeszcze miałam inną informację, więc pozwolę sobie odczytać te pytania, choć wiem, że i tak na nie dziś nie uzyskam odpowiedzi. Po 1, jakie konkretne obowiązki wykonywane przez panią Karolinę Skrzypczyńską jako prokurenta przestały być przez nią wykonywane po zawarciu nowej umowy? Co się faktycznie zmieniło? Bo jak sami państwo doskonale wiecie, mówiąc kolokwialnie, papier przyjmie wszystko, ale stan faktyczny jest w tej sytuacji istotniejszy. Po 2, czy radna nadal uczestniczy w posiedzeniach zarządu, radach, naradach, przepraszam, kierownictwa lub spotkaniach dotyczących bieżącego funkcjonowania przedsiębiorstwa? Po 3, czy przygotowuje projekty zarządzeń, procedur, decyzje organizacyjne, które następnie są wdrażane w spółce? Po 4, czy wydaje pracownikom polecenia, koordynuje ich pracę lub nadzoruje realizację określonych przedsięwzięć? Mało tego, czy wydaje polecenia pani prezes? Po 5, jakie konkretne analizy, projekty dokumentów i rekomendacje przygotowała od maja 2024 r.? Kto weryfikuje wykonanie tych usług i stwierdza ich rozliczenie? Po 6, czy podwyższenie wynagrodzenia do kwoty 17.100 zł brutto miesięcznie wiązało się ze zmianą lub rozszerzeniem zakresu jej obowiązków? I wreszcie pytanie najważniejsze, czy opinia prawna, na podstawie której mamy dzisiaj podejmować uchwałę, została sporządzona po zweryfikowaniu rzeczywiście wykonanych przez radną czynności, czy wyłącznie na podstawie dokumentów i przedstawionych wyjaśnień? Wysoka Rado, to nie są pytania nieistotne i drugorzędne. To pytania dotyczące okoliczności, które mogą mieć zasadnicze znaczenie dla prawidłowej oceny całej tej sprawy. Tak jak powiedziałam, wygląda na to, że dziś nie uzyskamy odpowiedzi od pani prezes na te pytania, bo myślę, że ona jest tutaj kluczową osobą w tej sprawie. Oświadczenia pani radnej już znamy, stanowisko tutaj Rady Miasta czy też pana prezydenta znamy. Ale zapewniam państwa, że my będziemy szukać odpowiedzi na te pytania, korzystając oczywiście z przysługujących nam różnych instrumentów i prawnych, ale też naszych uprawnień. Będziemy nadal pisać interpelacje, niezależnie od kuriozalnych pism pana prezydenta w tej sprawie. Jeszcze raz podkreślę, bo w czerwcu, podczas czerwcowej sesji również o tym mówiłam, że pomimo tego, że są stosowane różne metody i próby nacisku na nas jako radnych Koalicji Obywatelskiej, radnych klubu opozycyjnego, stosowania różnych manipulacji medialnych, wprowadzania opinii publicznej w błąd, dyskredytując nas jako radnych, my i tak się nie poddamy i tak będziemy dalej wykonywać swoją pracę na rzecz uczciwego miasta Kalisza. Zapewne za chwilę zostanie właśnie, szanowni państwo, zbudowana taka narracja, że znów radni Koalicji Obywatelskiej mają uwagi, czepiają się, itd. Tak. Tak, szanowni państwo, mamy uwagi, mamy wątpliwości, czepiamy się i będziemy się czepiać wtedy, kiedy będziemy uznawać, że jest to zasadne. Będziemy zwracać uwagę na sprawy, które budzą

wątpliwości i wymagają szerszego wyjaśnienia. Taka jest właśnie nasza rola. Chcę państwu również powiedzieć, że to stanowisko naszego klubu, które dziś prezentuję, to stanowisko nie ma charakteru ani personalnego, ani wartościującego. Nikt z nas nie podważa tego, że pani Karolina Skrzypczyńska jest powszechnie lubianą i szanowaną osobą. Również nie podważa kompetencji pani radnej. Stanowisko nasze to sprawa bardziej o charakterze systemowym. Pokazuje pewną patologię systemową, która w naszym mieście zaczyna stawać się powszechna. Przykro nam, że pani radna Karolina Skrzypczyńska stała się jej bohaterką. Dziękuję.

Przewodniczący – *bardzo dziękuję pani radnej za to wystąpienie. Bardzo też dziękuję za zaangażowanie Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej, której to pani jest przewodniczącą, natomiast z ubolewaniem muszę zwrócić uwagę na to, że spotkania z panią prezes były, odbywały się cyklicznie w ramach poszczególnych już działań radnych. Szkoda, że tam pani nie uczestniczyła, czy też, czy też pani przedstawiciele, na poszczególnych spotkaniach nie zadawała pani tych pytań. A dzisiaj, a dzisiaj po prostu, a dzisiaj pani się odnosi do tego, że nie uzyskała pani odpowiedzi, tak? No pani radna, jeżeli nawet pani nie była osobiście, to po prostu na poszczególnych komisjach można było te pytania zadawać. Natomiast stwierdzenie czegoś takiego, że w mieście panuje jakaś patologia, no to trzeba będzie, to może nam pani wskaże tutaj na kolejnych, na kolejnych spotkaniach, więc dziękuję bardzo.*

Maciej Antczak, ad vocem – *panie przewodniczący, pani radna, od paru miesięcy próbujecie w sposób jakiś tam formalno-prawny odwołać panią Karolinę Skrzypczyńską wybraną w wyborach demokratycznych i dzisiaj się dowiaduję, że przedwczoraj wysłała pani kilkadziesiąt pytań, żeby dowiedzieć się, jaki jest stan faktyczny. Przecież to jest niepoważne. Jeśli państwo szukają sposobu, żeby w niedemokratyczny sposób kogoś politycznie wyeliminować, pani mówi, że pani przedwczoraj wysłała kilkadziesiąt pytań, to znaczy, że coś jest nie tak nawet z państwa warsztatem politycznym, ponieważ nie przygotowaliście się kompletnie na to, aby ustalić stan faktyczny. Dzisiaj pani mówi, że nie wie pani jaka jest prawda, formalnie wszystko się zgadza, niestety nie uzyskała pani odpowiedzi na pytania na temat tejże prawdy, której pani poszukuje. No, słabo pani tej prawdy poszukuje, skoro już parę miesięcy ten temat w przestrzeni publicznej jest i pani przedwczoraj wysłała kilkadziesiąt pytań. To jest niepoważne. Dziękuję bardzo.*

Artur Kijewski, ad vocem – *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, rzeczywiście popieram słowa pana przewodniczącego co do tych sformułowań o patologii. Jest taka prosta zasada w życiu, najlepiej zacząć od siebie. Także proponuję państwu, żebyście szukając patologii najpierw zaczęli, popatrzyli czy jesteście wszyscy w porządku i wtedy możecie formułować to do innych. Chociażby porównanie tego, że pewna pani, bo patrząc nawet na podwórko krajowe, powiedziała o kimś niedobrze, zamknęli ją w ciągu 24 godzin, a pewien młody zdolny lekarz z Warszawy sobie nadal chodzi i przyjmuje pacjentów. I nic mu nie zrobiono, sobie siedzi. Także państwo bierzecie przykład właśnie chyba z góry. Natomiast chciałem jeszcze jedną rzecz powiedzieć i podtrzymuję to słowo. Właśnie to, co powiedział pan Antczak a propos politycznych zachowań. Niestety jest to polityczne, bo wszyscy wiemy*

o co chodzi, szanowni państwo. Jeszcze raz przypominam, poczytajcie, zobaczcie kandydatury, kto będzie ewentualnie, kto się może pojawić w przyszłych wyborach, kandydat na prezydenta czy inny i skojarzcie sobie fakty. Wystarczy połączyć kropki, no i niestety tak się właśnie eliminuje przeciwników. Natomiast chciałem podtrzymać też i przypomnieć państwu, że szanowni państwo, jak już tak jesteście bardzo tacy, dbacie o rozwój miasta, itd., chyba nie powinniście też głosować np. jeśli chodzi, dotyczy to waszych instytucji, mówię tu o pani koledze i panu, jeżeli np. będzie, będą pieniądze miejskie, pójdzie to w projekt, który wy realizujecie, a później ktoś wam daje nagrodę, bo powiem, głosujecie za swoim dodatkowym wynagrodzeniem w formie np. nagrody za dobre wykonanie czegoś. Prawda? Powinniście się wstrzymywać. Nigdy się nie wstrzymywaliście. A mówicie, że ktoś korzysta z pieniędzy miasta. Wy też korzystacie, a później dostajecie nagrodę od marszałka. Prawda, to tak jest? Czy powinniście głosować, czy się wstrzymać? A zawsze głosujecie za. No tak, no tak było, np. jak były dotacje dla instytucji wojewódzkich, to przecież państwo głosowaliście, a później mówicie, pięknie zrobiliśmy nasze zadania i marszałek daje wam nagrodę. Czyli korzystając z miejskich pieniędzy, przy okazji dostaliście parę złotych więcej nagrody od marszałka. No prawda, tak można powiedzieć? To po co głosować? Przecież skoro tak jest dobrze, to przejdzie wszystko. A braliście udział w głosowaniu, a mówicie pani Karolinie, że ona głosowała. W każdym razie to jest akurat tylko pokazanie tego, jak państwo funkcjonujecie i jak działacie. Najpierw zobaczcie belkę w oku swoim, a później będziecie się zajmowali resztą.

Sławomir Chrzanowski, ad vocem – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, ad vocem odnośnie tego, co powiedział teraz pan radny Kijewski, jeśli chodzi o kwestie związane z procedowaniem jakichś spraw, uchwał, które dotyczą także instytucji marszałkowskich, to jeśli one są dedykowane wprost, to oczywiście wyłączamy się z takich głosowań. Ja osobiście mam bardzo mało tego typu rzeczy, jeśli chodzi o Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Kaliszu i też jestem jednostką, która samofinansuje się, tak więc nie dostaję żadnych dotacji, to od razu też chcę wyjaśnić, tak więc tu u mnie nie zachodzi ta kolizja. Natomiast w tej konkretnej sytuacji, w której dzisiaj też debatujemy, to mimo wszystko warto by było sobie zadać pytanie, panie prezydencie, czy w ogóle dostrzega pan fakt, że tak naprawdę mamy do czynienia w tej spółce z dwoma prezesami? I tu naprawdę faktycznie nie chodzi o personalia, ale to jest niebezpieczna tendencja, która może nas za chwilę prowadzić do sytuacji, w której będzie pan chciał u pana Michała w Aquaparku np. zmienić jakieś zarządzanie, czy u pana Jacka w PWiK, czy jeszcze gdzieś indziej. To jest niebezpieczny proceder, który funkcjonuje w tej spółce, powiem szczerze. Tak więc tu naprawdę zastanowić się, czy tak tu powinno wyglądać. Dziękuję.*

Karolina Skrzypczyńska – *szanowny panie przewodniczący, panie prezydencie, panowie prezydenci, szanowni radni, drodzy goście, przepraszam, wyjątkowo jestem zdenerwowana, albowiem tak naprawdę jeszcze nie przyszło mi bronić samej siebie, a zawód adwokata wykonuję od ponad 10 lat, ale postaram się zrobić wszystko, co w mojej mocy. Dwóch prezesów, drogi radny Chrzanowski? Bo ja jestem w tej spółce już 8 lat, pan jako radny jeszcze więcej i ani razu nie widziałam pana tam. A zapraszamy. Nie mamy nic do ukrycia. Zapraszamy, żeby zobaczyć, jak wygląda*

spółka KLA, bo naprawdę jest się czym chwalić, szanowni państwo. Ale wróćmy od początku. Pani przewodnicząca Sekura-Nowicka mówi tutaj o tym, jak to jest faktycznie, prawnie niby się wszystko zgadza, tylko na sesję, na Komisję Prawa zostali zaproszeni wszyscy radni. Na Komisji Prawa była pani prezes, na Komisji Prawa byłam ja, był również, szanowni państwo, pan mecenas, autor opinii dla Rady Miasta. Poza odczytaniem wysłanego mailem do wszystkich redakcji stanowiska Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej nie padło na tej komisji żadne pytanie z państwa strony. No to po co była pani prezes? No chyba po to, żeby pokazać jak jest naprawdę. Natomiast teraz rozumiem, fajnie wystąpić na sesji Rady Miasta, mamy transmisję, możemy sobie to później odtworzyć, no i rzeczywiście pytania pozostają bez odpowiedzi. Ale jakie pytania? Żadnych pytań nie było, szanowni państwo. A bardzo żałuję. Jeżeli chodzi, pani radna o to, jak to faktycznie wygląda, jak to się zmieniło, to powiem pani więcej, Kaliskie Linie Autobusowe na Komisję Prawa przygotowały tabelkę, żeby było państwu prościej. Tabelkę z wyszczególnieniem tego, jaki był zakres moich obowiązków jeszcze przed objęciem mandatu radnej, jaki był zakres obowiązków moich po, wraz ze wszystkimi dokumentami, które przygotowywałam. Wystarczyło przyjść, zapytać, a nie wysyłać teraz pisma mailowo na dwa dni przed sesją. Dziwię się, że pani prezes nie ma, może coś się stało, szanowni państwo, wiem, że, zachorowała? Wiem, że miała być. Ale rozumiem, że jeżeli państwo nadal podtrzymują chęć wyjaśnienia tej sprawy, no to oczywiście zapraszamy serdecznie do Kaliskich Linii Autobusowych. Szanowni państwo, ja jestem radną I kadencji. I teraz w duchu się uśmiecham, jaka byłam naiwna, bo uważałam, szanowni państwo, że tak naprawdę można załatwić wszystkie sprawy w sposób jasny, otwarty, rozmową. No przecież nikt inny jak państwo tak bardzo krzyczeli i mówili, że nie ma rozmowy, nie ma dialogu. No właśnie nie ma. Nikt z państwa ze mną nie rozmawiał na ten temat. Nikt z państwa nie przyszedł do pani prezes i nie rozmawiał. Ale za to co robicie państwo? Ano, szanowni państwo, podważacie moje kompetencje jako adwokata. Już artykułów, wypowiedzi, które zostały ujawnione w prasie na mój temat i cytatów z państwa wypowiedzi nie będę przytaczać w tym momencie. Formułowaliście wobec mnie zarzuty o korupcję, o fikcyjne zatrudnienia. Radny Grodziński jest ekspertem w tym temacie, z kim sypiam, szanowni państwo, ale już były zawiadomienia dotyczące ZUS-u i miałam kontrolę, szanowni państwo, żeby było szybciej, poinformuję, że bez uwag, ale i również prokuratura została nasłana na mnie, również szanowni państwo, bez żadnych efektów. Ale no ja rozumiem, jak się ktoś boi bezpośrednio porozmawiać ze mną, no trudno, trzeba do tego wykorzystywać służby, zresztą po to są. Ja się służb nie boję. Niektórzy mówią, no ja się naprawdę długo zastanawiałam, dlaczego to tak się dzieje. I niektórzy rzeczywiście, tak jak radny Kijewski powiedział, że wszystko zbiegło się z publikacją, na moje nieszczęście, mojego nazwiska w gronie potencjalnych kandydatów na urząd prezydenta. O zgrozo, oby nigdy to mi się nie przydarzyło. Ale proszę państwa, ja mam inną teorię. Bo według mnie jest takie stare przysłowie, w którym mówi się, że każdy sądzi sam po sobie. I chyba tutaj jest bardzo dużo prawdy w tym przysłowiu. No bo może po prostu ciężko państwu uwierzyć, że można pracować, że można ciężko pracować, otrzymywać za tą pracę wynagrodzenie, bez układów, bez drugiego dna. Przypomnę tylko, że w Kaliskich Liniach Autobusowych pracuję od 8 lat i naprawdę nie znają państwo pani prezes Binder, bo nawet jakbym bardzo chciała nią rządzić, to nie ma takiej możliwości. Pani prezes jest

świetną, wybitną specjalistką, jeżeli chodzi o transport publiczny, to raz, a dwa jest tak charakterna, że nawet jeżeli bym bardzo chciała, to to jest wykluczone. Pamiętacie państwo jeszcze może za prezydenta Grzegorza Sapińskiego, jak decydowaliście państwo o autobusach i stwierdziliście, że Kalisz będzie inwestować w autobusy gazowe, obecnie w wysokości 3% rynku całego transportu publicznego? Otóż dzięki pracy mojej, całego zespołu i zaangażowaniu pana prezydenta Kalisz przeszedł prawdziwą rewolucję transportową. Szanowni państwo, mamy obecnie 19 autobusów elektrycznych, za chwilę 5 kolejnych, co stanowi prawie połowę taboru. Mamy wielką i zakończoną inwestycję, ponad 70-milionową, którą przeprowadziliśmy w ramach KLA, żeby posadowić całą infrastrukturę autobusową, doprowadzić autobusy do Kalisza, a co więcej, szanowni państwo, i na pewno pani Magdalena się ze mną zgodzi, było to bardzo trudne, albowiem dostaliśmy prawie 50 mln zł bezzwrotnej dotacji z Unii Europejskiej. Co więcej, mogę tylko dodać, bo dostaliśmy też ostatnio protokół, cała inwestycja została wytypowana przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska do kontroli przez Komisję Europejską. Otrzymaliśmy raport, że nasza inwestycja jest bez żadnych uwag. No i to są fakty, więc zanim komuś tak naprawdę zarzuci się fikcyjną pracę, wypadałoby się najpierw sprawdzić, jak ta praca rzeczywiście wygląda. Wskazywali państwo na te działania antykorupcyjne, że mogę naruszać to, ale chciałabym, żebyście państwo zanim to powiecie, sprawdzili w jakich głosowaniach dotyczących KLA brałam udział. Otóż brałam udział w głosowaniach budżetowych. A o ile się nie mylę, głosowanie nad budżetem jest dozwolone, no bo tak jak moglibyśmy stwierdzić, również głosowanie w przypadku podatku od nieruchomości dla każdego z radnych byłoby konfliktem interesów. Darku, zwracam się tak do ciebie, bo przecież znamy się, nasze rodziny się znają. Byłeś przecież wiceprezydentem odpowiedzialnym do spraw komunikacji. I doskonale powinieneś wiedzieć, że każda złotówka w KLA jest dwukrotnie w ciągu roku badana przez niezależnych audytorów i tak naprawdę każda rekompensata jest badana wzdłuż i wszerz, aby sprawdzić, czy środki te są wydatkowane nie tylko zgodnie z prawem, ale zgodnie z zasadą rzetelności, zgodnie z zasadą prawidłowej gospodarki. Stosujmy tak naprawdę te same standardy wobec siebie, bo ja oczekuję tego od siebie i oczekuję tego w takim razie w stosunku do państwa, bowiem skoro ustanowiliście państwo tak strasznie wysoki standard badania etyki, wynagrodzeń, zatrudnień, to świetnie. Ale skoro mamy sądzić innych według własnej miary, no to spójrzmy również na środowisko kaliskiej Koalicji Obywatelskiej. Mamy przecież, szanowni państwo, sprawę szpitala. Sprawę, w której jestem osobiście też zaangażowana, albowiem bronię pokrzywdzonych w tym postępowaniu. Mamy radnego, radnego Kołacińskiego, który od roku nie sprawuje swojego mandatu, a pomimo tego, szanowni państwo, pobiera dietę radnego. Mamy w końcu, proszę państwa, radnego Koalicji Obywatelskiej Radosława Kołacińskiego, który pobierał wynagrodzenie w szpitalu w wysokości 40 tys. zł miesięcznie i zostawił szpital w 40-milionowym zadłużeniu. Mamy, szanowni państwo, tego samego radnego i postępowanie w Prokuraturze Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim, które toczy się w związku z malwersacjami, w związku z nieprawidłowościami związanymi z zakupem leków poza procedurą oraz chociażby poświadczeniem nieprawdy. Mamy dalej, no tutaj nie radnego, ale członka zarządu, szanowni państwo, zarządu Powiatu Kaliskiego, Koalicji Obywatelskiej, który temu właśnie dyrektorowi radnemu rekomenduje wielotysięczne nagrody co roku

jako przewodniczący Rady Społecznej, Rady Społecznej Szpitala. Czy to jest etyczne? Czy to jest moralne? Tak naprawdę, szanowni państwo, jakoś nie słyszałam państwa determinacji, aby tutaj wówczas tak oceniać działania państwa kolegi, radnego Kołacińskiego. A co więcej, wybraliście go państwo jako członka zarządu powiatu, powiatu Koalicji Obywatelskiej, więc rozumiem, że to jest tylko i wyłącznie aprobata jego dotychczasowych działań. No ale powiedziałam A, no to powiedzmy B. Pani Magdaleno, niestety, ale w mieście mówi się dużo. Otóż mówi się o niejakiej fundacji RIKO. Słyszeli państwo o takiej fundacji, to teraz ja powiem. Fundacja RIKO jest to fundacja, którą prowadzi mąż pani Magdaleny Sekury-Nowickiej. Co więcej, fundacja ta w swoich, jako członków zarządu tej fundacji są również osoby bezpośrednio związane z Centrum Wsparcia Rzemiosła Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu, czyli centrum, którym dyrektoruje pani radna. Co więcej, jest tam członkiem zarządu, jest również jej zastępczyni. No i jeszcze więcej mogłabym powiedzieć, jest to również członek Rady Powiatu Koalicji Obywatelskiej. W takim razie pytam, czy rzeczywiście plotki, które niosą się po mieście, są prawdziwe i czy rzeczywiście fundacja współpracuje z centrum, a chociażby odnalazłam artykuły, gdzie sama pani dziękuje za współpracę takiej fundacji. Czy Centrum Wsparcia Rzemiosła dawało jakieś dotacje, środki, tudzież jakieś projekty związane z tą fundacją? Czy też osoby zatrudnione w pani centrum wykonywały jednocześnie zadania na rzecz fundacji, skoro były, są członkami jej zarządu? Oczywiście, jeżeli mówimy o przejrzystych zasadach, o faktach, to ja pytam i będę dalej pytała, bo w końcu przecież żądamy tego samego standardu transparentności, tak? No idźmy dalej. No przecież tajemnicą Poliszynela jest, że również radni Koalicji Obywatelskiej w pani centrum szkolą. Może byśmy się przyznali, który radny również przeprowadza szkolenia, bo ja wiem. Już czytaliśmy, szanowni państwo, o zakupie długopisów przez centrum, też nieprzypadkowo, albowiem zakup długopisów był dostarczany, szanowni państwo, przez również członka zarządu Powiatu Koalicji Obywatelskiej, więc co jeszcze? Więc może rzeczywiście to, mierzmy wszystkich swoją miarą, ma chyba w tej sytuacji największe znaczenie. I na koniec chciałabym tylko odnieść się już bezpośrednio do pana Darka, do pana Darka Grodzińskiego, bo okazuje się Darku, że czytamy te same artykuły. I ostatnio na mediach społecznościowych polubiłeś wywiad z Rafałem Brzoską. Ja też go polubiłam, bo bardzo mi się podobał ten wywiad, ale chyba nie do końca zrozumiałeś jego sens. Rafał Brzoska w tym wywiadzie, tu cytuję, mówi wprost, że „największym dramatem polskiej polityki jest fakt, że są tam ludzie, którzy w zawodowym życiu poza polityką nic nie osiągnęli". No to tak, drogi Darku, szanowni dyrektorzy, gdyby nie polityka i nominacje partyjne, gdzie byście teraz byli? Dziękuję bardzo, szanowni państwo. Przepraszam za to przydługie wystąpienie.

Magdalena Sekura-Nowicka, ad vocem – *dziękuję, panie przewodniczący, szanowna pani radna, bo tu odniosę się wprost do pani Karoliny Skrzypczyńskiej, krótko, jeśli chodzi o Fundację RIKO, to jest fundacja, która już od dawna jest zawieszona, więc proszę o weryfikację tych informacji. Po drugie, przynajmniej odkąd jestem radną, w ogóle nic, że tak powiem, w tym temacie nie jest przeze mnie prowadzone. Po drugie, jeśli chodzi o te słynne długopisy za 400 tys. zł, to wiecie państwo, zastanawiam się, jakie one by musiały być, bo chyba złote i samopiszące. Więc fakty są takie, że w ramach całej kwoty i umów, które były podpisane z wykonawcą i dostawcą*

nam tych wszystkich nie tylko materiałów, ale również usług, wartość długopisów, która była zamówiona na całe województwo wielkopolskie na 2,5 roku działań w ramach konferencji, wydarzeń, spotkań, Festiwalu Zawodów, to było 8 tys. zł, a nie 400 tys. zł i myślę, że na ten moment to wszystko. Jeśli chodzi o pozostałe kwestie, myślę, że tutaj kolega Grodziński się również do tego odniesie. Dziękuję.

Przewodniczący – *dziękuję. Dziękuję bardzo. Czyli działaliśmy niezgodnie z prawem, ale to dawno temu było.*

Dariusz Grodziński – *dzień dobry państwu, witam bardzo serdecznie wszystkich państwa radnych, panów prezydentów, naczelników, tutaj też przedstawicieli rad osiedlowych i mediów. Muszę wam powiedzieć, że miałem w planach po prostu być na tej sesji, zagłosować zgodnie z sumieniem swoim i się w ogóle nie odzywać, bo po co, bo po prostu po co, tak po ludzku. No niestety życie to zweryfikowało w ten, a nie inny sposób, że parę spraw wywołało mnie na tą mównicę, niektóre wręcz imiennie, ale niektóre zupełnie też bezimiennie i też chciałbym się wszystko odnieść. Nie wiem od czego zacząć, bo tych myślników, wypowiedzi różnych i ad vocem panów radnych, bo to byli panowie radni i wypowiedź pani tutaj radnej Skrzypczyńskiej, no wynotowałem kilkanaście albo kilkadziesiąt myślników i ja nie będę ich wszystkich weryfikował, bo szkoda chyba czasu wszystkich nas. Ale tak, na początek chciałbym pani Karolinie, radnej Karolinie Skrzypczyńskiej serdecznie pogratulować jej menadżerskich osiągnięć w KLA. I każdą swoją wypowiedzią pani podkreśla, że to są pani menadżerskie osiągnięcia, nawet w czasie, kiedy pani już nie powinna kierować. Ma pani naprawdę, jak usłyszałem przed chwileczką, wspaniałą dziesięcioletnią karierę w adwokaturze. Dobrze, że pani nie przeszła na ten etat do prokuratury po tych 2 latach, bo po 8, jak pani mówi, od 8 lat jest pani w KLA, a nie ma pani nic wspólnego z transportem, została pani tam wstawiona politycznie przez prezydenta Kinastowskiego. Pan Sztandera nie był prezydentem Miasta Kalisza, z tego co mi jest wiadomo. I proszę tak nie szafować, kto jest moim kolegą, a kto nie, bo ja takich rzeczy nie szafuję. Tak samo jak oszczerstwem jest, jakimś zarzuceniem mi, że jestem ekspertem z kim pani sypia. W ogóle mnie to nie interesuje z kim pani sypia, natomiast wiem z kim pani pracuje, mieszka i jeździ na wakacje, no bo to wiem. I tak samo nasze rodziny się też nigdy nie znały. Owszem, znałem się z pierwszą żoną pani partnera, ale nasze rodziny się nigdy nie znały. Dobra, OK, została pani kiedyś gdzieś przewieziona i na tym koniec.*

Przewodniczący – *ale może te prywatne sprawy pan będzie poruszał sobie gdzieś indziej.*

Dariusz Grodziński – *od 8 lat jest pani nominantką polityczną w KLA. Była pani w radzie nadzorczej, była pani prokurentką, była pani w zarządzie, została pani radną z obozu prezydenckiego, którego tu prezydent panią tam politycznie zainstalował i po prostu przepisała pani umowę z nagłówkiem umowy zlecenia i wszyscy, jak tu siedzimy, bardzo dobrze wiemy, że stan papierowy jest jeden, a stan faktyczny jest drugi i dlatego to podnosimy i dlatego na ten temat głosujemy i dlatego ja wiem z pełnym przekonaniem, zagłosuję przeciwko tej uchwale, ponieważ uważam, że*

zarabiając ćwierć mln zł w spółce KLA, kiedy cały czas dajemy dotacje, pani jako radna narusza te standardy i konstrukcje prawne, o których tutaj mówimy. A że najlepszą obroną jest atak i rzucenie napalmu i granatów, no to pani to właśnie w tej chwili udowodniła, dla mnie de facto, przyznając się do słabości tej całej konstrukcji, że trzeba ten temat zagadać i podawać też niesprawdzone, nieprawdziwe informacje, cały czas tutaj krzyczycie, gdzie jest radny Kołaciński, może gdzieś jeździ ze Strzelcem po Polsce, radnym Strzelcem, którego też nie ma, z prof. Czarnkiem on jeździ i tutaj ignoruje całkowicie obowiązki, obowiązki radnego. Ja nie wiem, ponieważ o ile kibicuję panu Radkowi jako człowiekowi, żeby podniósł się, wyleczył, a najlepiej także oczyścił z wszystkich zarzutów, tak wiem jedno, że jako radny od pół roku nie jest członkiem naszego klubu, nie jest członkiem partii i pani też bardzo dobrze o tym wie. I pani też bardzo dobrze o tym wie. W tych dokumentach wszystko jest ładnie wydrukowane, przygotowane, czarno na białym. Wiem, że państwo to przyklepiecie, że to będzie kolejna obrona Częstochowy, która tutaj będzie miała, która będzie tutaj miała miejsce. Ja zagłosuję zupełnie inaczej, a odżeganie prawa radnym, żeby zadawali pytania i rozmawiali na sesji Rady Miasta jest czymś dla mnie abstrakcyjnym. Jeżeli to jeszcze wychodzi z ust przewodniczącego Rady Miasta, to ja utwierdzam się w przekonaniu, że ten człowiek nigdy nie był przewodniczącym Rady Miasta faktycznie, ponieważ nie rozumie samorządu, nie rozumie tej istoty, nie rozumie tej roli. Nie chce mi się do tych wszystkich myślników wracać, do tych warsztatów politycznych z Krakowa pana Antczaka, do tych wszystkich, Arturze, do tych wszystkich twoich przytyków nie chce mi się odnosić po prostu i tyle. One wszystko, one wszystkie dla mnie mają tylko jeden cel, zaciemnić istotę tej sprawy. Ostatnio, wiecie dobrze, że też prowadzę sprawę i się nie godzę z, moim zdaniem, nieprawidłowościami, które są związane z finansowaniem Spółdzielni Zielony Kalisz. I przed chwileczką się dowiedziałem, że też pan prezes Tomasz Staniszewski, pseudonim „Bambus", teoretycznie już nie jest prezesem, ale jest z powrotem zatrudniony w tej spółce z takim samym uposażeniem. Mam takie informacje i się de facto nic nie zmienia. I dla mnie sytuacja tutaj z panią Skrzypczyńską, to jest moja opinia, moja ocena, moja wiedza, moja świadomość jest dokładnie taka sama. I to jest moje sumienie i ja tak zagłosuję, jak radny Miasta Kalisza powinien zagłosować.

Przewodniczący – *dziękuję bardzo. Nigdy nie podejrzewaliśmy pana radnego o to, że nie głosuje zgodnie ze sumieniem, czym mnie zaskoczył, że po prostu, że inaczej miał ze sumieniem zagłosować, a teraz miał, a zagłosuje jeszcze inaczej.*

Artur Kijewski, ad vocem – *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, ja z przyjemnością Darku, kolego radny, posłucham, jeżeli będziesz miał jakieś uwagi. Natomiast po co ja tu zabieram głos? Pani Karolina nie potrzebuje adwokata, natomiast mój głos jest też po to, żeby uniknąć na przyszłość. I tutaj powiem, jak już tak, szanowny kolego, może ja tam nie jestem historykiem z wykształcenia, ale jak jeżeli mówimy o obronie Częstochowy, to z tego co wiem, to chyba Szwedzi mieli przewagę, którzy atakowali Częstochowę, a obrońcy byli w mniejszości. Także chyba kolega, jak już mówimy Sienkiewiczem, to bym proponował też, żeby kolega sobie taki cytat zapisał a propos swoich wypowiedzi. Mówił to Onufry Zagłoba „ubierał się diabeł w ornat i ogonem na mszę dzwoni", prawda? Także prosiłbym, że powiem tak,*

bardzo dobre było to stwierdzenie na początku, które szanowny kolega poruszył, że miał się nie odzywać i może rzeczywiście lepiej było się nie odzywać dzisiaj.

Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza – *bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Tu rzeczywiście dzisiaj usłyszeliśmy poważne zarzuty w kierunku pani radnej. Myślę, że one nie powinny trafiać w próżnię. I ja zobowiązuję się, że dzisiaj wystosuję do pana marszałka Marka Woźniaka wystąpienie z prośbą o kontrolę działalności centrum, tej instytucji, którą naprawdę nazwę jest trudno zapamiętać, chociażby ze względu na to, że tam po prostu chyba nic nie robią. Oprócz tego, że szkolą, no i rzeczywiście o tych szkoleniach rozdawanych na lewo i prawo całej spółdzielni tutaj Koalicji Obywatelskiej mówi się bardzo dużo, bo chyba oprócz pana tutaj radnego, wybitnego szkoleniowca Małeckiego, chyba też pan Chrzanowski też jakieś szkolenia przeprowadzał albo spółka, w której jest udziałowcem. Także może nawet nie wiedzieć, ale to panowie i panie musicie to wszystko dokładnie sprawdzić, a myślę, że taka kontrola pana marszałka, ona w tym pomoże, bo znając pana marszałka Marka Woźniaka, jestem przekonany, że on nie toleruje tego typu standardów. Mam nadzieję, że one oczywiście się nie potwierdzą, tak?, no bo nie chcielibyśmy, żeby kolejne puste krzesło w tej sali stało i straszyło tutaj mieszkańców ku przestrodze, na kogo, szanowni państwo, głosujecie, bo rzeczywiście o tych standardach w instytucjach zarządzanych przez Platformę Obywatelską, przez Koalicję Obywatelską, to my wszyscy wiemy, nie tylko w Kaliszu, szanowni państwo. My mieliśmy szpital południowy zanim to było modne, zanim to było modne. Już tutaj te różne standardy platformerskie były w Kaliszu wprowadzane. Jestem przekonany, oczywiście ręki sobie, szanowni państwo, nie dam uciąć, bo szkoda by było w razie czego i ta sprawa tego, że tak powiem, nie jest warta, ale że będzie mnóstwo nieprawidłowości. Bardzo chętnie, pani radna, teraz my zaczniemy pytać, my zaczniemy sprawdzać. Pani radna zacznie pokazywać wszystkie fakturki, wszystkie zatrudnienia, czy ktoś pracuje, czy nie pracuje, ile osób, nie ma problemu, oczywiście wszystko, że tak powiem, pod otwartą kurtyną i będziemy, będziemy sprawdzać, bo szanowni państwo, nie jest tak, że my będziemy siedzieć tu bezsilnie i odpowiadać na te kretyńskie, przepraszam za wyrażenie, kretyńskie interpelacje, które mają na celu tylko i wyłącznie jedno, sparaliżowanie działania urzędu. Po 30 pytań, słuchajcie, zupełnie bez sensu. Pani radna sobie nagle teraz przypomniała, że ona od 2015 czy tam 16 roku wszystkie inwestycje miasta chce, chce poznać, ile, jaki był koszt tych inwestycji. Nie będziemy sporządzać takich analiz, pani radna. Ja tylko przypomnę jedną rzecz, że jak były takie też, to jest taka, można powiedzieć, informacja ogólnie dostępna, że jak się panią radną, jak się prosi o informację z centrum, to każe sobie płacić 3 tys. zł, bo wycenia pracę swojego pracownika. Także my również będziemy wyceniać, szanowni państwo, pracę naszych naczelników, naszych urzędników, którzy nie mogą pracować z inwestycjami, nie mogą pracować z obsługą tego, co się wszystkiego dzieje w Kaliszu, bo muszą odpowiadać na te głupie pytania. Ich cel jest jeden, szanowni państwo, nie, żeby pozyskać informacje, bo informacje można pozyskać w zupełnie inny sposób, można zadzwonić, przyjść, zobaczyć, mieć wgląd. My działamy przy otwartej kurtynie w przeciwieństwie do was. Natomiast cel jest taki, żeby sparaliżować pracę urzędu, bo pracuje za dobrze, za dużo się dzieje i po prostu trzeba jak zwykle włożyć kij w szprychy. Także takie zobowiązanie, tu panie*

przewodniczący, nie wiem, czy pan przewodniczący również jest zaniepokojony sytuacją w centrum? Też się podłączy z pytaniem? Bardzo chętnie, myślę, że powinniśmy tutaj połączyć siły, działać. Jesteśmy mieszkańcami Kalisza, zależałoby nam na tym, żeby publiczne pieniądze, a trochę tak jest, szanowni państwo, trochę tak jest i to jest też taka prawda, powiedzmy sobie to głośno, te instytucje marszałkowskie, tu działające w Kaliszu, obsadzone głównie działaczami Platformy Obywatelskiej, działają trochę jak takie wyspy, jak takie oazy. Nie chciałbym powiedzieć, jak spółdzielnie, bo to już mogłoby być za dużo, ale myślę, że tutaj te mechanizmy rzeczywiście patologiczne, one były wskazane i my będziemy chcieli również je pokazać, bo nie jest tak, że tu w Kaliszu, na naszym terenie taka spółdzielnia będzie działała. Dziękuję.

Magdalena Sekura-Nowicka, ad vocem – *szanowni państwo, odbiegamy od tematu, ale nie sposób byłoby się nie ustosunkować do tych bzdur, które po prostu usłyszałam przed chwilą. Polecam panu prezydentowi nauczyć się czytać ze zrozumieniem, dlatego, że prośba o wykaz, o który złożyłam w formie interpelacji, to nie jest prośba o wykaz inwestycji, tylko prośba o wykaz umów, na które otrzymało miasto dofinansowanie środków zewnętrznych, a nie inwestycyjnych. Druga sprawa, odniosę się jeszcze tutaj do kolegi radnego Marcina Małeckiego, który dwa lata temu przeprowadził warsztaty dla studentów Uniwersytetu Kaliskiego na prośbę tego Uniwersytetu, dla studentów kierunków medycznych, wprowadzających studentów na rynek pracy w obszarze pracy jako przedstawiciel farmaceutyczny, medyczny, itd. To jest jedna kwestia, druga i trzecia, z panem Chrzanowskim nie przypominam sobie, żebym jakiekolwiek umowy podpisywała, więc chyba ma pan złe źródło danych. Dziękuję.*

Dariusz Grodziński, ad vocem – *daj Panie Boże już po raz ostatni, bo naprawdę nie chce mi się tu wychodzić w tych tematach. Natomiast muszę coś powiedzieć.*

Przewodniczący – *niemożliwe.*

Dariusz Grodziński – *muszę coś powiedzieć i państwu pokazać. W trakcie tej debaty, w trakcie tej rozmowy pojawił się już w Telewizji Kalisz paszkwil na panią przewodniczącą radną Sekurę-Nowicką. W tej chwili, 13-15 minut temu, w trakcie. To jest akcja skoordynowana, zaplanowana. Chciałem państwu powiedzieć, że udziałowcem największym tej telewizji jest partner pani radnej Karoliny Skrzypczyńskiej, Michał Gajda. Jest jeszcze dwóch innych współwłaścicieli związanych też z tego co wiem politycznie, ale osobiście najwięcej udziałów posiada właśnie partner i to jest fakt. Ja go po prostu stwierdzam i stwierdzam, że coś takiego ma miejsce i chciałem tylko powiedzieć jeszcze jedno, ostatnie, że ja obserwuję ostatnie lata jak to nasze miasto taka gęsta maź oblewa, ona jest lepka, tłusta, zaczyna mieć też właściwości żrące, że przeżera strukturę i fakturę tego miasta, a wy wszyscy tutaj naprawdę, wy wszyscy tutaj ślepniecie od świateł.*

Marian Durlej – *ja sobie wypraszam.*

Dariusz Grodziński – *wiem, bo pan jest pominięty, ja wiem, pan jest pominięty i naprawdę, ślepniecie od świateł.*

Przewodniczący – *bardzo dziękujemy za tą diagnozę, poprosił o głos... Ale, panie radny, nie ma się co irytować, bo po prostu to nawet jeżeli będziemy udawać, że jesteśmy kolegami, to to wcale tak nie będzie.*

Artur Kijewski, ad vocem – *dziękuję panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, powtarzam, szanowny kolego Dariuszu, lepiej się nie odzywać. Jak już zacząć, zacząć od siebie. Nie chce mi się już opowiadać o Radiu Centrum, które jest, nawet to nie jest prywatna inicjatywa, to jest radio utrzymywane przez każdego z nas. I jakbyśmy tak się przyjrzeli, to przypadkowo w Radiu Centrum akurat zawsze pisze się dobrze o jednych, a zawsze źle o drugich. No taki przypadek, no mój Boże drogi, I to jest też pan odpowiedzialny, szanowny panie kolego, za to, bo pan kiedyś tym kierował. I tam się różne rzeczy działy, więc proszę się nie bulwersować, najpierw wyjąć swoją beleczkę, a później opowiadać. A skoro jest to paszkwil, no przecież ma pan drogę sądową, proszę zgłosić, ktoś tu czuje się obrażony, itd., proszę to udowodnić i wtedy przyjdę i powiem, rzeczywiście sąd wydał takie orzeczenia, a nie inne, miał pan rację. Więc proszę tutaj nie dramatyzować, nie posługiwać się, ja co do mazi to rozumiem kolegę, radnego Durleja, bo pan tak lubi uogólniać, natomiast no, że pan jest cały czas dziewicą orleańską, to rzeczywiście coś tu jest na rzeczy o tym, co mówiła pani Skrzypczyńska wcześniej, że pan się pewnymi tematami tak bardzo interesuje. Jak pan ma braki, może gdzie indziej trzeba szukać. Dziękuję.*

W związku z powyższym radni najpierw jednomyślnie pozytywnie przegłosowali autopoprawkę do projektu uchwały – 18 osób było za (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec, radna Karolina Skrzypczyńska wyłączyła się z głosowania).

Następnie pozytywnie przegłosowano projekt uchwały wraz z autopoprawką – 12 osób było za, 6 przeciw (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec, radna Karolina Skrzypczyńska wyłączyła się z głosowania) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Ad. 2. uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej na lata 2026-2030.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, w związku z zapisami ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej, do zadań gminy należy opracowanie i realizacja gminnego programu przeciwdziałania przemocy domowej i ochrony osób doznających przemocy domowej.
Zjawisko przemocy domowej oraz skutki społeczne wynikające z pozostawania ofiar i świadków przez wiele lat w sytuacji przemocy, stanowią poważne wyzwanie.

Przedstawiony program jest propozycją kontynuacji systemowych, kompleksowych i długofalowych działań na rzecz ograniczania zjawiska przemocy domowej.
Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Głos zabrała radna Magdalena Sekura-Nowicka – *dziękuję panie przewodniczący. Szanowni panowie, a nie ma panów prezydentów, szanowni radni, drodzy goście, ja w tym miejscu chciałabym raz jeszcze serdecznie podziękować za współpracę przy tym projekcie uchwały. Na sesji czerwcowej, przypomnę tylko, że na nasz wniosek ta uchwała została ściągnięta z obrad po to, żebyśmy mogli w okresie wakacyjnym do niej wrócić i uwzględnić ewentualne poprawki, tudzież sugestie związane chociażby z uwzględnieniem w przemocy domowej również tej cyberprzemocy. I tym samym w sierpniu miałam przyjemność tutaj spotkać się z Zespołem Interdyscyplinarnym, jak również z panem naczelnikiem Sibińskim w tej sprawie. Udało nam się w większości te sugestie, które ze strony naszego klubu zostały zgłoszone, do tej uchwały wprowadzić, za co serdecznie dziękuję i panie naczelniku dziękuję bardzo za współpracę przy tym temacie. Tyle ode mnie. Dziękuję.*

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 17 osób było za (17 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Artur Kijewski, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 3. zaproszenia do osiedlenia się na terenie Miasta Kalisza rodziny repatriantów.

Uchwała w sprawie zaproszenia do osiedlenia się w Kaliszu repatriantów i ich rodzin przygotowana została w celu umożliwienia repatriacji Polakom, którzy pozostali na Wschodzie, a zwłaszcza w azjatyckiej części byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i na skutek deportacji, zesłań i innych prześladowań narodowościowych nie mogli w Polsce nigdy się osiedlić. Zgodnie z projektem uchwały umożliwia się osiedlenie na terenie Miasta Kalisza wskazanemu imiennie obywatelowi narodowości polskiej, który wraz z rodziną ubiega się o repatriację do Polski na podstawie ustawy o repatriacji.
Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

O zabranie głosu poprosił radny Artur Kijewski – *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, ja tak bardziej tutaj w tej sprawie tej uchwały też z apelem do władz miasta. Jeżeli będzie to możliwe, to będą oczywiście środki, bo wiem, że to też wymaga środków, prosiłbym o rozważenie sprawy, żeby jak najwięcej takich tego typu działań było podejmowanych. Wiadomo, mamy sytuację jaką mamy, demograficzną. To są jednak osoby, które tutaj są, mają jakieś tam korzenie polskie. Warto w takie osoby, przepraszam, zainwestować, ale często są to osoby, które chcą tutaj się osiedlić, będą mieszkać, mają dzieci. Także jeżeli będzie tylko możliwość, apeluję do władz miasta, żeby jak najwięcej stwarzać takich sytuacji, żeby Polacy, Polonusi*

z różnych stron mogli się u nas tutaj osiedlać. By było to na pewno bardzo dobre posunięcie, także jak tylko będą środki, proszę o rozważenie tego, żeby jak najwięcej tego typu działań podejmować. Dziękuję.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 4. zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu.

W związku ze wzrostem kosztów funkcjonowania dodatkowych przewozów kolejowych uruchomionych od grudnia 2025 r. w ramach współpracy Stowarzyszenia Kalisko-Ostrowskiego, zachodzi konieczność aktualizacji limitu wydatków zaplanowanych na kolejne lata.
Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Budżetu i Finansów, a także Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 5. zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Prezydenta Miasta Kalisza.

Zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych pracownikowi samorządowemu przysługuje m.in. dodatek za wieloletnią pracę.
Ustawą o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw wprowadzono możliwość wliczania do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawniania pracownicze, nowych okresów dotychczas niezaliczanych do stażu pracy.
Po dostarczeniu przez pracownika stosownego dokumentu potwierdzającego okresy zaliczane od 1 stycznia 2026 r. do okresu zatrudnienia należy dokonać przeliczenia stażu pracy, a tym samym zmiany przysługującego pracownikowi dodatku za wieloletnią pracę.
Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak,

Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 6. zmiany uchwały budżetowej na 2026 rok.

Szczegółowe informacje o zmianach w budżecie na 2026 rok, sporządzonych na podstawie wniosków naczelników wydziałów i dyrektorów jednostek są zawarte w uzasadnieniu projektu uchwały.

Autopoprawki do projektu uchwały radni otrzymali 22 września i w dniu dzisiejszym.

Projekt uchwały w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji i Sportu; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, projekt uchwały wraz z autopoprawką Nr 1 pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego, natomiast całościowo projekt uchwały wraz z autopoprawką Nr 1 pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Głos zabrał radny Dariusz Grodziński – *dziękuję. Panie przewodniczący, myślałem, że ta druga, dzisiejsza poprawka też będzie omawiana tutaj i potem jakieś pytania, ale OK. Chciałem zabrać głos w tym punkcie co do uchwały tej pierwotnej, ponieważ tam jest zapis dotyczący wypłat dywidend od trzech podmiotów do budżetu miasta Kalisza. I dwie z nich mnie cieszą. Jedna co najmniej niepokoi, budzi moje zmartwienie i zastanawiam się nad mechanizmem, czy powinien on tak wyglądać. Mam na myśli to, że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Kaliszu przekazuje prawie 1,5 mln zł do budżetu miasta Kalisza. 1.450 tys. zł, dobrze, to szczegółowo, ale będę mówił 1,5 mln zł, bo to jest prawie 1,5... OK, dobrze. I chodzi mi o to w tej chwili, że w roku 25, dwa tysiące dwudziestym piątym, nie dwutysięcznym dwudziestym piątym, tylko w 2025 r. nastąpiła podwyżka cen wody o 18%. Być może taka musiała nastąpić, nie wiem. Ale nie podobał mi się mechanizm, który od razu zakładał w dwóch kolejnych latach kolejne podwyżki i w roku 2026 nastąpiła kolejna podwyżka o 3,1% za wodę i w tej chwili już wiemy, że na wiosnę przyszłego roku cena za wodę wzrośnie mieszkańcom Kalisza o 4,4%, bo tak jest, tak taryfa jest zaplanowana, że ona z automatu, z automatu idzie. Ja uważam, że usługi komunalne powinny być świadczone w sposób optymalny, tak żeby ponad potrzeby nie obciążać, nie drenować kieszeni mieszkańców Kalisza. Jeżeli jest przeznaczony jakiś zysk, to tylko i wyłącznie na cele statutowe, na inwestycje, poprawę usług. I naprawdę wolałbym, żeby te podwyżki były niekrojone, żeby łatwo się rządziło i zarządzało palcem po wodzie na 3 lata w przód, szacowane, kiedy nieznane są parametry makroekonomiczne, jak będzie za 3 lata, ponieważ my to widzimy w rachunkach za wodę, jak to rośnie i PWiK nie powinno w ten sposób, moim zdaniem, szafować tymi podwyżkami, żeby potem transfery budżetowe między spółką a budżetem miasta, między budżetem miasta a spółką robić, tylko powinniśmy zadbać o to, żeby te usługi w warunkach monopolu dostarczenia wody, odprowadzenia ścieków były jak najbardziej efektywnie*

i oszczędnie zorganizowane, a jeżeli już mamy w coś zainwestować, to w rozwój sieci, nowych technologii albo, uwaga, poprawę funkcjonowania dostępności PSZOK-u w Kaliszu. I tą refleksją chciałem się bardzo mocno podzielić, bo w momencie, gdy pisałem interpelację o podwyżkach, niepokoiłem się i się denerwowałem, że na trzy lata z góry zakładamy automatyczne podwyżki, nie znając parametrów makroekonomicznych, jaka będzie inflacja, jaka będzie płaca minimalna, jakie będą ceny energii, nic. Po prostu pozakładaliśmy sobie kolejne podwyżki, pierw 18%, teraz 3,1% i już w tej chwili wiemy, że na wiosnę o 4,4% woda pójdźcie w górę. Dziękuję.

Przewodniczący – *rozumiem, że pan prezes zabierze głos w tej sprawie, tak? Czy chciałby zabrać głos? Nie? Tak, to bardzo proszę. Szkoda tylko, że pan radny po prostu nie interesuje się właśnie realizacją różnych zadań, które ma spółka, o której pan prezes teraz będzie mógł powiedzieć.*

Jacek Konopka, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Kaliszu – *panie przewodniczący, państwo radni, szanowni państwo, ja zgadzam się z panem radnym, że wolałbym, żeby ceny były ustalone w interwałach rocznych, w szczególności w sytuacji, kiedy wokół nas sytuacja makroekonomiczna jest niestabilna. Te wskaźniki dotyczące inflacji, różnych rodzajów cen bezpośrednio wpływających na nasze funkcjonowanie, w szczególności nośników energii i paliw, a także dotyczące wynagrodzeń, to z całą pewnością byłoby dla spółki bardziej optymalne rozwiązanie. Natomiast nie dyskutujemy z ustawodawcą. To od 2018 r. ustawa decyduje o tym, jak taryfa ma być konstruowana i uchwalana i na jaki okres. Nie mamy tutaj wyboru. Co więcej, jeżeli chodzi o ustalanie cen na drugi i trzeci okres taryfowy, kierujemy się wskaźnikami otrzymywanymi z Ministerstwa Finansów. Także, panie radny, możemy na ten temat szczegółowo przygotować informacje czy też porozmawiać, zapraszam do firmy, ale możliwości manewrowania tutaj dla spółki są bardzo ograniczone. Dziękuję...*

Przewodniczący – *a ja liczyłem na to, że pan prezes się pochwali, jakie inwestycje ma do zrealizowania i za jakie pieniądze, panie radny Grodziński. Także...*

Wobec braku innych uwag, radni najpierw jednomyślnie pozytywnie przegłosowali autopoprawkę Nr 1 – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec).

Następnie jednomyślnie pozytywnie przegłosowano autopoprawkę Nr 2 – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec).

Pozytywnie przegłosowano również projekt uchwały wraz z autopoprawkami – 13 osób było za, 5 wstrzymało się od głosu (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak,

Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawkami.

Ad. 7. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2026-2043.

Podjęcie uchwały dotyczy urealnienia wartości budżetowych w załączniku Nr 1 oraz zmian w załączniku Nr 2 pod nazwą Wykaz przedsięwzięć do WPF, które wprowadzono na podstawie wniosków naczelników wydziałów oraz kierowników jednostek.

Autopoprawki do projektu uchwały radni otrzymali 22 września i w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący poprosił Anetę Ochocką, skarbnik Miasta Kalisza o zabranie głosu w sprawie autopoprawki Nr 2 – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, w autopoprawce Nr 2 dokonujemy zmiany w ramach przedsięwzięcia pn. „Zwiększenie cyberbezpieczeństwa w jednostkach miasta Kalisza". Łączne nakłady finansowe, które zwiększają się w wydatkach majątkowych do kwoty 641.306,80 zł, a w wydatkach bieżących do kwoty 349.414,20 zł, zmiany dokonuje się w tym przedsięwzięciu w celu dostosowania planu wydatków do poniesionych nakładów. Celem przedsięwzięcia jest poprawa cyberbezpieczeństwa Urzędu Miasta Kalisza; Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej; Zarządu Dróg Miejskich oraz Ośrodka Sportu, Rekreacji i Rehabilitacji w Kaliszu. Dziękuję bardzo.*

Projekt uchwały w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji i Sportu; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, projekt uchwały wraz z autopoprawką Nr 1 pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego, natomiast całościowo projekt uchwały wraz z autopoprawką Nr 1 pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag, radni najpierw jednomyślnie pozytywnie przegłosowali autopoprawkę Nr 1 – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec).

Następnie jednomyślnie pozytywnie przegłosowano autopoprawkę Nr 2 – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec).

Pozytywnie przegłosowano również projekt uchwały wraz z autopoprawkami – 13 osób było za, 5 wstrzymało się od głosu (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak,

Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawkami.

Ad. 8. zlecenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza zbadania skargi pana [redacted]* na Prezydenta Miasta Kalisza.

Rada Miasta Kalisza zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego i ustawą o samorządzie gminnym jest organem właściwym do zlecenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji szczegółowego zbadania skargi pana [redacted]* na Prezydenta Miasta Kalisza.
Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 17 osób było za (17 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Tomasz Grochowski, Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 9. ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kalisza.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym rada gminy ze swojego grona może powoływać stałe i doraźne komisje do określonych zadań, ustalając przedmiot działania oraz skład osobowy.
Radna Karolina Sadowska zrezygnowała z członkostwa w Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kalisza, zatem podjęcie uchwały jest uzasadnione.
Po przekazaniu materiałów sesyjnych radny Tomasz Grochowski zrezygnował z członkostwa w Komisji Rewizyjnej, zatem nazwisko radnego również zostanie wykreślone.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały ze zmianą, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały ze zmianą.

Ad. 10. upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu do prowadzenia postępowania w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Kalisza oraz uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Kalisza.

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty, świadczenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym – stypendium szkolne i zasiłek szkolny – przyznaje wójt (burmistrz, prezydent miasta). Jednocześnie rada gminy może upoważnić kierownika ośrodka pomocy społecznej do prowadzenia postępowania w sprawach świadczeń pomocy

materialnej o charakterze socjalnym oraz do wydawania w tych sprawach decyzji administracyjnych.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 11. rozpatrzenia skargi pani [redacted]* na dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Kaliszu.

Skarga została rozpatrzona zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego.
Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 12. odwołania Skarbnika Miasta Kalisza.

Na wniosek Prezydenta Miasta Kalisza odwołuje się z dniem 30 września 2026 r. panią Anetę Ochocką ze stanowiska Skarbnika Miasta Kalisza z powodu złożonej rezygnacji.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 17 osób było za, 1 wstrzymała się od głosu (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

O zabranie głosu poprosił radny Tadeusz Skarżyński – *szanowny panie przewodniczący, panowie wiceprezydenci, szanowna rado, szanowni zgromadzeni goście, ja ze swojej strony bardzo serdecznie chciałbym podziękować pani skarbnik za lata pracy razem tutaj z nami radnymi. Często niełatwej pracy, bo radni mają mnóstwo pytań, czasami gdzieś tam dopytują i robią różne, w głowach im różne rzeczy powstają. W związku z tym, pani skarbnik, bardzo, bardzo serdecznie dziękuję za te lata pracy, bo to naprawdę był owocny czas dla miasta. Myślę, że też pełen doświadczeń i dla pani i dla nas radnych. Bardzo serdecznie dziękuję.*

Aneta Ochocka, skarbnik Miasta Kalisza – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, decyzję o rezygnacji z funkcji skarbnika podjęłam z przyczyn osobistych, jest przemyślana i chciałabym, aby taka pozostała. Pełniłam tę funkcję od 2020 r. Sama złożyłam wniosek do Prezydenta Miasta Kalisza z przyczyn osobistych. Jestem wdzięczna za dotychczasową współpracę z panem Prezydentem Miasta Kalisza, a także z wysoką radą. Chcę nadal pozostać w Urzędzie Miasta Kalisza i wykorzystywać swoje dotychczasowe doświadczenia w pracy dla miasta, dla społeczeństwa, dla urzędu. Natomiast nowemu skarbnikowi życzę spokoju, cierpliwości i satysfakcji z pełnionej odpowiedzialnej bardzo funkcji dla miasta. Dziękuję państwu bardzo.*

Przewodniczący – *dziękujemy bardzo pani skarbnik za dotychczasową pracę, także bardzo wdzięczni jesteśmy za to, co, za ten czas, który nam poświęciła.*

Ad. 13. powołania Skarbnika Miasta Kalisza.

Na wniosek Prezydenta Miasta Kalisza powołuje się z dniem 1 października 2026 r. panią Katarzynę Tyc na stanowisko Skarbnika Miasta Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 18 osób było za (18 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Anita Kaczorowska, Radosław Kołaciński, Sławomir Matczak, Małgorzata Mosińska-Busz i Marcin Strzelec) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Przewodniczący – *i jednocześnie gratulujemy pani.*

Katarzyna Tyc – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, ja przede wszystkim chciałam podziękować panu prezydentowi za wytypowanie mojej osoby i przedstawienie państwu radnym mojej kandydatury jako osoby na to stanowisko Skarbnika Miasta Kalisza. A państwu radnym bardzo dziękuję za jednomyślne powołanie mnie na to stanowisko. Doskonale mnie państwo znacie. W urzędzie jestem już od 2004 r. W ostatnim czasie kierowałam Biurem Budżetu i Analiz, przygotowywałam projekty uchwał budżetowych i WPF-u. Także ta współpraca, która dotychczas z państwem była, mam nadzieję, że pozostanie nadal owocna. Jeszcze raz bardzo dziękuję.*

VI. Odpowiedzi na interpelacje.

Z informacji przekazanych przez Kancelarię Rady Miasta wynika, że radni, którzy złożyli interpelacje i zapytania na piśmie otrzymują na bieżąco odpowiedzi na piśmie w terminie zgodnym ze statutem Kalisza.

Głos zabrał radny Tadeusz Skarżyński – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, szanowna rado, ja dzisiaj chciałem się odnieść do swojej, do odpowiedzi na swoją interpelację. W skrócie powiem, chodzi o kwestię związaną z tym, że w szkołach na*

terenie miasta Kalisza, zresztą ogólnie w szkołach, osobą, która odpowiada za zatrudnienie nauczycieli jest dyrektor szkoły. On oczywiście przedstawia arkusz organizacyjny organowi prowadzącemu, którym w naszym wypadku jest miasto Kalisz. Natomiast bezpośrednio to dyrektorzy odpowiadają za sprawy związane z zatrudnieniem i z prowadzeniem gospodarki, tak brzydko mówiąc, gospodarki kadrowej. Natomiast pozyskałem informację, że w wypadku naszego miasta jakby ingerencja naszego organu prowadzącego jest bardzo daleko idąca. W związku z tym zadałem takie pytanie na zasadzie takiej, czy to jest prawda, że np. miasto Kalisz ogranicza kwestie związane z zatrudnieniami nauczycieli na nadgodziny. Ogólnie rzecz biorąc wygląda to w ten sposób, że taką podstawą, nie wchodząc w szczegóły, podstawą jeżeli chodzi o zatrudnienie nauczyciela jest 18 godzin dydaktycznych przy tablicy i dyrektor w porozumieniu z oczywiście z nauczycielem może ten czas jakby wydłużyć do godzin 27, z czego dyrektorzy w placówkach dosyć chętnie korzystają. A korzystają z tego względu, że po pierwsze rynek specjalistów zwłaszcza jeżeli chodzi o kwestie związane z nauczycielami np. nauk przyrodniczych czy nauk ścisłych jest dosyć ograniczony, a ponadto dyrektorzy, no dobrze im się współpracuje z nauczycielami, których znają, których są pewni, w związku z tym jest to korzyść obopólna. Dla dyrektora i dla placówki jest to sprawdzony dydaktyk, a z perspektywy nauczyciela jest to szansa na dodatkowe pieniądze, na dodatkowy zarobek. Wiecie, szanowni państwo, że jeżeli chodzi o kwestie związane z zarobkami nauczycieli bywa różnie. Jest lepiej, to od razu powiem, ale wiadomo, że każdy z nas, jeżeli ma taką chęć, ma możliwość pracy, pracuje dobrze, to stara się po prostu zarobić, pracować więcej. Otrzymałem odpowiedź na tą interpelację i nie ukrywam, że troszeczkę tutaj muszę stanąć, jakby ostatnio różnie bywało między nami, ale tu trochę chciałbym stanąć w obronie pana wiceprezydenta Grzegorza Kulawinka, ponieważ pan prezydent odpowiada mi na moje pytanie, że organ prowadzący nie kwestionuje prawa dyrektora do przydzielania godzin ponadwymiarowych. Prawo do podjęcia decyzji nie oznacza jednak zwolnienia z obowiązku jej racjonalnego uzasadnienia, dlatego przy analizie arkuszy organizacyjnych miasto oczekuje od dyrektora wyjaśnienia w szczególności i tu jest kwestia związana, dlaczego zatrudnia więcej na godziny ponadwymiarowe. Natomiast z moich informacji wynika, że 10 sierpnia z wydziału ktoś, powołując się na pana prezydenta napisał, że maksymalnie ma być tych nadgodzin 5, a jak w arkuszu będzie tych godzin więcej niż 5, to będzie ten arkusz cofnięty. Czyli jakby dwie różne, dwie różne strony, tak? W odpowiedzi na interpelację mam, że OK, można, ale trzeba to wytłumaczyć, a chyba, że się mylę. I tu miałbym taką prośbę gorącą, bo nie chcę popełnić już błędu. Kiedyś popełniłem błąd na zasadzie takiej, że gdzieś tam wypowiedziałem się o dwa zdania za dużo, więc jeżeli można byłoby sprawdzić, czy z wydziału rzeczywiście 10 sierpnia wyszło takie pismo, w którym się powołuje na zdanie, na decyzję pana wiceprezydenta wręcz, że w przeciwnym razie arkusz będzie cofnięty, czy to rzeczywiście miało miejsce, żeby nie było, że ja tutaj coś konfabuluję, no bo z odpowiedzi na interpelację wynika, że jest taka możliwość, że była taka możliwość, tylko trzeba było ją po prostu uzasadnić. Ja to rozumiem. Szanowni państwo, następna sprawa to jest kwestia związana w ogóle z tą naszą taką polityką dotyczącą nadgodzin. Bo mamy z jednej strony takie podejście na zasadzie, żeby zatrudniać nowych nauczycieli, jeżeli są nadgodziny. Wyobraźcie to sobie państwo, 27 godzin jest np. w szkole, dyrektor chce zatrudnić jednego nauczyciela, a miasto

mówi – słuchaj, nie możesz mu dać tam 5 nadgodzin, czyli do 23, a na pozostałe 4 masz zatrudnić nowego. Nie wiem, czy to jest racjonalne, bo z każdym zatrudnieniem nowego pracownika wydaje mi się, że różne kwestie związane z pochodnymi od zatrudnienia, z badaniami takiego pracownika dodatkowego, one chyba obciążają bardziej budżet miasta Kalisza. No chyba, że założymy, że za każdym razem może, musi to być młody nauczyciel, taki świeżutki, wchodzący na rynek pracy i on będzie miał 4 godziny tu, 4 godziny tam, 4 jeszcze gdzieś, jeszcze sobie polata po tych różnych placówkach szkolnych. A może tak być. Ale w wypadku, jeżeli będzie to nauczyciel dyplomowany, to wydaje mi się, że chyba koszty będą z perspektywy, wydaje mi się, koszty z perspektywy miasta Kalisza mogą być wyższe. Z drugiej jednak strony, w tej samej interpelacji, przepraszam, odpowiedzi na interpelację, dowiaduję się, że miasto Kalisz niechętnie widzi, żeby nauczyciele, którzy są zatrudnieni już w jakiejś szkole, a jeszcze nie daj Bóg mieli tam jakieś nadgodziny, podejmowali pracę w innej szkole. Więc w tej samej interpelacji mówimy w ten sposób w odpowiedzi – nie zatrudniajcie swoich nauczycieli, dajcie to innym nauczycielom. Po czym jest odpowiedź, ale inni nauczyciele, jak mają nadgodziny, to niech nie podejmują tej pracy. To jest trochę zakręcone. Już nie mówiąc o tym, że końcówka mi się, tak szczerze powiedziawszy, dosyć specyficznie spojrzałem na nią, bo pan prezydent podpisał taką odpowiedź. Zasadnicze jest pytanie, jednak pytanie, czy takie rozwiązanie pozostaje w zgodzie z prawidłowym wykonaniem funkcji kierowniczej, jeżeli chodzi o dyrektora, czy z punktu widzenia interesu publicznego konieczne jest powierzenie dodatkowych godzin osobie, która już korzysta tam ze zniżki, to chodzi o dyrektorów. Ale dalej, w takich przypadkach pojawia się również kwestia etyczna i moralna, której nie można całkowicie pominąć. Dotyczy to zarówno dyrektorów, jak i nauczycieli. Jeżeli jedna osoba posiada w swojej macierzystej szkole etat oraz znaczną liczbę godzin ponadwymiarowych, a jednocześnie podejmuje kolejny etat lub jego część w innej szkole, podczas gdy inni posiadający kwalifikacje nauczyciele pozostają bez pracy, trudno ograniczyć dyskusję wyłącznie do pytania, czy dane rozwiązanie jest formalnie legalne. Szanowni państwo, no kurczę, dlaczego my mamy zabraniać ludziom rozwijania się? Dlaczego my mamy zabraniać ludziom zarabiania pieniędzy? To tak jakbyśmy powiedzieli, czy etycznym i moralnym jest, że ktoś sprawuje funkcje publiczne, a jednocześnie zasiada np., nie wiem, w radzie nadzorczej. Może są inni ludzie, którzy są bardziej do tego, lepiej przygotowani. Może pozostają na rynku świetni menadżerowie, którzy mogliby zasiadać w zarządach różnych spółek. Nie ograniczajmy, nie zachowujmy się troszeczkę jak pies ogrodnika. W związku z tym, w trosce o dobre imię pana prezydenta, pana wiceprezydenta, prosiłbym o zweryfikowanie, czy odpowiedź na moją interpelację była rzeczywiście rzetelna, czy rzeczywiście jest tak, że dyrektor mógł zatrudnić, ale musiał się z tego wytłumaczyć, czy było inaczej, no bo chciałbym wiedzieć, czy mnie okłamano, czy okłamano, czy niesłusznie jakby powołano się na pana wiceprezydenta. Dziękuję bardzo.

Dariusz Grodziński – *szanowni państwo, chciałem wystąpić w sprawie odpowiedzi na moją interpelację, nawet nie jedną, ale w tym przypadku łodzi dla KTW, Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego, ale brzmią mi cały czas w głowie słowa wypowiedziane przez radnego Tadeusza Skarżyńskiego, żeby weryfikować rzetelność tych odpowiedzi na interpelacje, bo niektóre są takie nawet wprost bezczelne, można powiedzieć. Nie*

wiem, jak jest z tym przypadkiem, sami państwo to ocenicie, ale miałem przyjemność i zaszczyt wziąć udział w inauguracji 132. sezonu wodniackiego w historii KTW. Miałem też przyjemność tam być z panią radną Skrzypczyńską, która przyjechała z panem mecenasem Gajdą. Wspólnie tam byliśmy i w trakcie wystąpienia i w trakcie wystąpienia pan prezes KTW powiedział o bardzo dużym dosprzętowieniu klubu w tym roku ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz w tym, że chyba pierwszy raz w historii klubu, bo nikt z najstarszych członków działaczy tego nie pamięta, że KTW otrzymało od ministerstwa ośmioosobową łódź i to jest wielkie wydarzenie i wielkie dosprzętowienie. Ja o tym napisałem w mojej interpelacji, oprócz tego jeszcze napisałem, że bardzo mówił wyraźnie, publicznie, że dwa lata wcześniej, czyli w 130-lecia klubu, publicznie miał zapowiedziane z ust prezydenta, że z okazji jubileuszu 130-lecia miasto zakupi łódź ze środków budżetowych miasta Kalisza i wesprze zawodników i trenerów KTW. Ale od tego czasu minęły dwa lata, no i nic się w tej sprawie nie dzieje, a tutaj w myśl zasady „słowo się rzekło, kobyłka u płota" to też honorowa dla mnie jest sprawa, tak powinna być potraktowana. I zakończyłem tą interpelację zdaniem, panie prezydencie, że już czas wywiązać się z danego słowa i sfinansować zakup łodzi dla KTW o parametrach ustalonych z klubem. Ja niniejszym o to wnioskuję. Z wyrazami szacunku, Dariusz Grodziński, radny Rady Miasta Kalisza. Przy czym dostałem odpowiedź, że informuje pan prezydent mnie, że realizacja tego rodzaju inwestycji jest uzależniona od wysokości środków finansowych zabezpieczonych w budżecie miasta Kalisza na zadania inwestycyjne, a budżet miasta Kalisza jest corocznie uchwalany przez Radę Miasta Kalisza. Czyli tak, była publiczna obietnica, dwuletni okres ciszy, kiedy ktoś o to się upomniał, jest to powiedziane tak, powiedziałem, ale to radni tego nie głosują. Tylko co radni mają głosować, jeżeli w budżecie rocznym albo w comiesięcznej aktualizacji nie ma takiego zadania inwestycyjnego? Czy radny ma sobie wymyślić, kupmy łódkę koloru zielonego, może dwuosobową, a może czteroosobową, a może sześcio-, a może ośmio-, a może ze sternikiem, a może bez sternika, a może na takie wody, a może na takie wody? No nie, no nie. Jeżeli prezydent wygłasza zobowiązanie publiczne w okolicznościach jubileuszu 130-lecia klubu, to powinien tego słowa dotrzymać i ustalić z zarządem KTW, jakiej tej łodzi potrzebują, o jakich parametrach, ile ona kosztuje i wtedy nam przedstawić, że ta kosztuje 12 tys. zł, ta kosztuje 32 tys. zł, oni potrzebują takiej. Myślę, że nie ma na tej sali radnego, który by się nie zgodził, żeby na jubileusz 130-lecia KTW taką łódź sfinansować i podarować tak zacnemu i utytułowanemu towarzystwu sportowemu w Kaliszu. Więc chciałem po prostu powiedzieć, że ta odpowiedź jest tak kuriozalna jak wiele, wiele innych. A chcę też powiedzieć, że na moje dwie interpelacje, w których pytam się o transfery finansowe, przelewy, z dotowanego przez miasto klubu KKS Kalisz spółka z o.o. do fundacji prezydenckiej Samorządnego Kalisza „Klucz". Dwukrotnie prezydent odpowiedział mi, że nie odpowie mi na to pytanie, bo nie wiem, bo nie chce, nie musi, bo nie jest władny, bo to i tamto. A ja mam naprawdę coraz bardziej uprawdopodobnioną wiedzę, że takie coś następowało i to nie jest w porządku. To w takim razie, no nie w drodze interpelacji, tylko inaczej się będę musiał tym zająć. Dziękuję bardzo.

VII. Interpelacje.

O zabranie głosu poprosił radny Marcin Małecki – *dziękuję za głos. Wysoka rado, panowie wiceprezydenci, szanowni goście, ja mam jedną interpelację. Chciałem na wstępie chyba przeprosić, że składam interpelację. Pana prezydenta nie ma. Poobrażał radnych opozycji i nie tylko i tradycyjnie zniknął. Przyzwyczailiśmy się do tego. Chciałem w takim razie pana przewodniczącego Rady Miasta przeprosić, że składam interpelację, ale już obiecałem kierowcom kaliskim, że zajmę się tym tematem. Dotyczy to, mam nadzieję, że jest pan nowy dyrektor Zarządu Dróg Miejskich z nami. Ja składałem ją w formie zapytania, nie dostałem też odpowiedzi, ale złożę ją teraz już tradycyjnie jako interpelację. Dotyczy ona odcinka Alei Wojska Polskiego od Castoramy w kierunku ulicy Wrocławskiej. Moja prośba jest o synchronizację tych świateł. Tam naprawdę od godziny nawet nie 14-tej, ale 13-tej do godziny 18-tej ciężko jest wbić się i skręcić w lewo w stronę Wrocławskiej, czy w stronę Sulisławic. Czasami naprawdę szybciej jedzie się w stronę Szczypiorna i tam zawraca niż skręci. Także coś jest nie tak na tym odcinku, jeżeli chodzi o synchronizację i możliwość skręcenia. Tam jeszcze dochodzi wjazd od Castoramy, więc naprawdę to jest krótki odcinek, ale bardzo newralgiczny. I tutaj pana nowego dyrektora uczulam. Wiem, że nie jest z Kalisza, ale można tam podjechać, przejechać i zobaczyć naprawdę w godzinach od 13:30 do 17:30 z nasileniem już na tą 14:00-15:00. Ciężko jest tym odcinkiem się poruszać, a głównie tym odcinkiem jeżdżą mieszkańcy Kalisza, a nie przejezdni. Także moja prośba, żeby tutaj poprawić tą synchronizację, bo te światła naprawdę bardzo utrudniają poruszanie się w linii prostej, potem skręcenie w ulicę Wrocławską, w lewo, w stronę miasta, czyli to jest typowy kierunek dla mieszkańców Kalisza, którzy wracają z pracy. Bardzo dziękuję i bardzo przepraszam, że złożyłem tą interpelację, ale już obiecałem kierowcom. Dziękuję bardzo.*

Artur Kijewski – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni państwo, ja mam też jedną interpelację. Dotyczy ona strony internetowej miasta. Myślę, że już nadszedł czas, żeby tą stronę troszeczkę zmodernizować, unowocześnić, bo rzeczywiście też tak sprawdzałem. Ostatnio miałem informacje odnośnie korzystania, szczególnie na urządzeniach mobilnych. No i ta strona troszeczkę tak wygląda już trochę słabo. Czas, żeby to zmienić, bo jednak patrząc na Kartę Mieszkańca i inne rzeczy, przechodzimy coraz bardziej na tą formę elektroniczną. Coraz więcej osób korzysta, dlatego ja już nie będę tu wymieniał tych punktów, ale chodzi mi po prostu o pewną modernizację już strony dostosowaną do obecnych potrzeb i czas, żeby rzeczywiście ta strona funkcjonowała, szczególnie dotycząca odbiorców, którzy mają urządzenia mobilne, bo o ile na komputerze w miarę jeszcze tam coś wygląda, to na urządzeniach mobilnych niestety słabo. Także prosiłbym o uwzględnienie tego, o co zwracam się w mojej interpelacji. Dziękuję.*

Andrzej Plichta – *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, jesteśmy na etapie budowania budżetu na następny rok, a więc proszę, chcę złożyć kilka interpelacji w imieniu mieszkańców, szczególnie mieszkańców osiedla Ogrody i Korczak. Pierwsza interpelacja dotyczy remontu nawierzchni kładki pieszo-rowerowej przy ulicy Sadowej. Temat już jest wielokrotnie omawiany. W imieniu mieszkańców Kalisza, Rady Osiedla Ogrody, uczniów szkół: Szkoły Podstawowej*

Nr 12, Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich, II LO oraz V LO proszę o modernizację i remont kładki pieszo-rowerowej przy ulicy Sadowej. Remont powinien obejmować naprawę dźwigarów, usunięcie starej, zardzewiałej powłoki malarskiej, brudu ze stalowych belek, spawanie pęknięć, uzupełnienie osłabionego materiału lub dołożenie naklejek wzmacniających. Naprawę betonowych elementów nośnych w przypadku konstrukcji żelbetonowej. Naprawa lub wylanie nowej płyty żelbetonowej na konstrukcji nośnej. Od kilku lat rada osiedla i mieszkańcy o tym mówią, ponieważ no uszkodzenia tej kładki są takie, że dochodzi do wywrotek różnego rodzaju, także trudno przejechać wózkiem, a tam jest sporo szkół, sporo dzieci, sporo młodzieży, a w ogóle ta kładka to rozwiązała w roku 70-tym wielki problem połączenia tamtej strony Kalisza z tą, więc myślę, że warto o tej kładce także pamiętać. Kolejna interpelacja dotyczy wymiany ekranów akustycznych przy ulicy Poznańskiej od nr 41. Kilka ładnych lat temu te ekrany naprawdę zdobiły wjazd do miasta Kalisza. To były takie nowoczesne, fajne drewniane ekrany. W imieniu mieszkańców Kalisza, przede wszystkim mieszkańców osiedla Ogrody i Korczak proszę o wymianę ekranów akustycznych przy ulicy Poznańskiej od nr 41. Stan techniczny ekranów jest bardzo zły i może zagrażać bezpieczeństwu przechodniów. Drewniane listewki, które stanowią konstrukcję ekranów są połamane i w każdej chwili mogą oderwać się od konstrukcji i stanowić zagrożenie dla przechodniów lub pojazdów. Wypełnienia z wełny, spełniającej rolę wyciszenia, już dawno wywiał wiatr przez dziury w folii. To naprawdę wygląda źle, a przy naszych czasami porządnych wiatrach może dojść do naprawdę wypadku. Kolejna interpelacja dotyczy ulicy Akacjowej. W imieniu mieszkańców osiedla Ogrody proszę o wykonanie projektu modernizacji i remontu ulicy Akacjowej z ciągiem komunikacji pieszych i miejscami parkingowymi oraz wymianę oświetlenia ulicznego. I kolejna interpelacja dotyczy ulicy Ogrodowej. Ta ulica od kilku lat, może nawet więcej niż kilku, jest remontowana, modernizowana odcinkami. I w imieniu mieszkańców osiedla Ogrody proszę o wykonanie modernizacji i remontu ulicy Ogrodowej z ciągiem komunikacji pieszych i miejscami parkingowymi od ulicy Szewskiej do końca. Także modernizację infrastruktury podziemnej oraz wymianę oświetlenia ulicznego. I ostatnia interpelacja dotyczy ulicy Wydarte. To jest taka właściwie ulica, właśnie dobrze się nazywa, nazywa się Wydarte. Została tam wydarta i od wielu lat no z problemem zgłaszają się mieszkańcy do mnie, do rady osiedla, do prezydenta i zwracają się o modernizację i remont tej ulicy, także z ciągiem komunikacyjnym i wymianę oświetlenia ulicznego. Dziękuję bardzo.

Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza – *tak, panie przewodniczący, wysoka rado, ja chciałem bardzo, korzystając z okazji, bardzo serdecznie podziękować pani Anecie Ochockiej za jej dotychczasową misję, za to, że mieliśmy okazję współpracować. Oczywiście tak będzie dalej, bardzo dziękujemy pani skarbnik. Również chciałem pogratulować pani Katarzynie Tyc podjętego wyzwania. Jestem przekonany, że dopóki skarb Kalisza będzie w rękach kobiety, to będzie wszystko dobrze, bo wiemy, że kobiety troszkę bardziej skrupulatnie potrafią tych finansów pilnować. Obu paniom bardzo serdecznie dziękuję, no i oczywiście życzę sobie fantastycznej współpracy na te kolejne lata i z panią Anetą Ochocką i z panią Katarzyną Tyc. Bardzo dziękuję, gratuluję, wszystkiego dobrego.*

Tadeusz Skarżyński – *panie przewodniczący, panie prezydencie, wysoka rado, ja dwie interpelacje, nie ukrywam, że jedna wcześniejsza, a druga troszeczkę z natchnienia inną interpelacją, która przed chwilą padła. Pierwsza dotyczy zagospodarowania skweru pomiędzy Kaplicą Jana Pawła II a Zespołem Szkół Nr 9 na kaliskim Dobrzecu pod kątem utworzenia mini parku dla mieszkańców osiedla Dobrzec. To jest taki obszar, który w chwili obecnej jest pokryty drzewami. Nie jest to duży obszar, ale ja już od wielu lat proponuję, żeby wytyczyć tam przynajmniej dwie alejki, postawić kilka ławek i dzięki temu zyskaliby mieszkańcy osiedla Dobrzec, zwłaszcza tych okolic ulicy Prymasa Wyszyńskiego, Armii Krajowej, nowe miejsce do odpoczynku i o tyle fajne, że już zacienione, że już zadrzewione, że nic tam nie musimy za bardzo pod tym kątem drzew robić, bo natura tutaj zadziałała sama, a my tylko moglibyśmy po prostu w to wkomponować alejki, gdzie można byłoby zyskać właśnie takie nowe miejsce odpoczynku. A druga interpelacja dotyczy synchronizacji sygnalizacji świetlnej, ale tym razem przy lewoskręcie z ulicy Nowy Świat na ulicę Górnośląską. Szanowni państwo, zbliża się okres jesienno-zimowy. W tym okresie mieszkańcy bardzo często, kiedy stają na przejściu dla pieszych przy ulicy Górnośląskiej, czy to noszą jakieś kaptury, czy rozmawiają czasami przez telefon niestety, nie zauważają takiej sytuacji, że bardzo często pojazdy, które opuszczają ulicę Nowy Świat i wjeżdżają w ulicę Górnośląską, ich jakby kierowcom zasłania widok Rogatka, a oni w ostatnim momencie wyjeżdżają, jak jest takie późne, późne zielone, to w momencie, kiedy wjeżdżają na przejście dla pieszych na ulicy Górnośląskiej, piesi mają już zielone. I widziałem kilkakrotnie takie sytuacje, gdzie rzeczywiście było na krawędzi wypadku i odpukać w niemalowane, żeby do takiego wypadku nie doszło. Wystarczyłoby dosłownie tam parę sekund więcej tej przerwy, żeby nie było na zasadzie takiej, że w momencie, kiedy wchodzą piesi, samochód pojawia się tuż przed nimi, bo to może w pewnym momencie zaowocować wypadkiem. Dziękuję bardzo.*

Dariusz Grodziński – *szanowni państwo, ja de facto w wersji pisemnej już złożyłem też trzy interpelacje, ale myślę, że niektóre problemy są takie, że musimy też wszyscy się z nimi zmierzyć i warto też o nich powiedzieć. Chodzi o podrzucane do Kalisza wraki samochodowe. Takie, gdzie udało się we współpracy ze sprawną Strażą Miejską na przełomie roku zidentyfikować właściciela porzuconego z innego województwa, łódzkiego, wraku przy Ogródku Jordanowskim i w trzy miesiące tutaj jednostka się uporała z nim. Teraz zauważyłem dwa podrzucone wraki, na razie mówię o podrzuconych, z obcymi numerami rejestracyjnymi z innych województw, w ogóle także przy ulicy Łaziennej. To było tuż przed moim urlopem, nie zdążyłem wtedy jeszcze zainterweniować, a jak wróciłem z urlopu, to wyczytałem w prasie, że podłożono pod nie ogień w sposób celowy, zorganizowany, intencyjny, nie chuligański wybryk, tylko ktoś zamaskowany podłożył ogień pod tymi wrakami usytuowanymi przy zabytkowym budynku Łaziennej 6, tam gdzie ostatnio była chociażby biblioteka publiczna. I mówię, coś jest nie tak, jeżeli ja widzę z innych województw, a jeszcze towarzyszy temu czyn, no chyba nie chuligański, tylko wręcz taki systemowy, zaplanowany, złożyłem interpelację w tej sprawie. Ona się pojawiła, potem w mediach społecznościowych potwierdzili to dziennikarze i się dowiedziałem z tego, że tylko w tym roku 95 wraków, jeśli dobrze mówię z pamięci, zgłoszono Straży Miejskiej i czasami się udaje, tak jak w tym moim przypadku, że naprawdę dziękuję panu*

komendantowi, strażnikom, że szybko to wszystko ustalili i pozbyli się tego wraku, ale z tych 95 słyszę, że skuteczność na razie jest taka, że udało się ustalić 10 sztuk, czyli pozostałe 85, nie wiem na jakich, mówiąc kolokwialnie, blachach, czy naszych kaliskich, czy też podrzuconych w Kaliszu są i trudno ten problem rozwiązać. Natomiast jeżeli ktoś upatrzył sobie Kalisz do podrzucania trefnych wraków samochodowych, a potem jeszcze zakładam, że w celu zatarcia jakichś śladów biologicznych, innych, podkłada pod nie ogień, no to sytuacja jest jakaś systemowa i chyba wymaga naszej atencji wszystkich. I też czekam na odpowiedź na tę interpelację, jak z tego wszystkiego możemy wybrnąć, jak z tym problemem możemy sobie poradzić. Druga interpelacja dotyczyła zauważonego przestoju prac budowlanych przy Rondzie Dobrzeckim, nie dobrzyckim, dobrzeckim, raz się przejęzyczyłem, złą literówkę z uwagi na miejsce pracy i tego, że od dwóch miesięcy te roboty stały, nie wiedziałem dlaczego, o co chodzi, złożyłem interpelację, w międzyczasie pojawiła się, jak teraz weryfikuję plotka, że tam jakiś artefakt z przeszłości jest odnaleziony i stanowisko archeologiczne, nie, tam chodzi chyba o inne rzeczy, o inne związane z warstwami nieprzewidzianymi w projekcie. I tak jak napisałem w tej interpelacji, jak ja przypomnę sobie, w jaki sposób ten projekt, przez kogo był robiony, jak był wymuszany, jak dopychany kolanem, to chciałem państwu powiedzieć, że ja jestem od samego początku pełen obaw, że na etapie relacyjnym pojawi się wiele takich problemów, które ten naprawdę dopychany kolanem trefny projekt może nie przewidywać. I tym bardziej jestem zły, że wyrzucono do kosza kilkaset tysięcy, ok. 200 tys. zł, projekt pierwotny, który ja przedtem zainicjowałem i on nie został dokończony, bo ta historia mogła się potoczyć zupełnie inaczej i być może i Rondem Dobrzeckim i ulicą Dobrzecką i Świętego Michała mogliśmy już jechać, ale czekam na odpowiedź na tą interpelację. Ostatnia to jest dotycząca dotacji dla klubów sportowych, te, które są udzielane na organizacje wydarzeń. Jest taka polityka, że czasami minimalnie 1 tys. zł, 1.500 zł, 2 tys. zł da się na organizację wydarzenia o rangi w mistrzostwach Polski, Pucharu Polski, jakiegoś dużego biegu, itd. I zawsze jest to jakieś wsparcie, oczywiście, ale też nieadekwatne do skali, natomiast skala nasilonej w tym roku sprawozdawczości generuje takie koszty po stronie usług księgowych tych klubów, że mówią, że te koszty czasami przewyższają grant, który oni uzyskali. Dlatego w tej interpelacji proszę o możliwość rozważenia np. ustalenia jakichś mikrodotacji z obniżonym progiem częstotliwości sprawozdawczej i z mniejszą restrykcją lub, nie wiem, powiedzenia sobie szczerze, że poniżej jakiegoś progu w ogóle dotacji nie udzielamy, nawet tych symbolicznych, bo okazuje się, że czasami one potrafią przysporzyć więcej kosztu i problemu niż pożytku. Dziękuję.

VIII. Zapytania radnych.

Nikt nie poprosił o zabranie głosu.

IX. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

Głos zabrał radny Artur Kijewski – *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, tak jak już komunikowałem na komisji, zostały ogłoszone zadania, które będą realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego i powiem państwu, że z wieloma*

osobami, z którymi rozmawiałem, znaczy ogólnie wygląda to bardzo słabo, będę tu delikatny, jeśli chodzi o wybrane rzeczy, które są. Ja mówię, oczywiście mieszkańcy mają prawo sobie głosować lub wybierać to, co zgłoszą, ale chciałbym, żeby w tym mieście, jeśli chodzi o Budżet Obywatelski, również obowiązywały dwie podstawowe zasady. To jest racjonalność, mówię teraz przy ocenianiu wniosków i ogólnodostępność. Bo jeżeli mówimy o Budżecie Obywatelskim, to można np. będzie, ktoś, nie wiem, mieszkańcy sobie wymyślą, że przykładowo w ramach Budżetu Obywatelskiego ich ulica będzie zamykana od 22:00 do 6:00 rano. No to jest oczywiście nieracjonalne, ani nie jest ogólnodostępne. Ale dlatego podałem taki przykład może wzięty tutaj gdzieś tam z sufitu, natomiast chodzi mi o jedną rzecz, niestety powtarzają się pewne inwestycje. Mówię szczególnie o sprawach majątkowych, bo to, że ktoś chce jakiś koncert, to jest bardziej inna rzecz. Ale sprawy majątkowe i powiem, że są propozycje na dosyć pokaźne kwoty, które moim zdaniem nie mają ani racjonalnego poparcia, ani w ogóle nie dają możliwości ogólnodostępności. Miasto ma tę właśnie możliwość, żeby to tak zweryfikować, bo jeżeli robimy obiekt, a ten obiekt nie będzie ogólnodostępny, to ja się pytam, jaka jest tutaj, na czym polega ten Budżet Obywatelski? Czy robimy komuś dobrze, jakiejś grupie tylko osób, czy nie wiem, jakiejś tam sformalizowanej grupie takiej czy innej, a reszta nie będzie mogła i tak tego korzystać. Dlatego chodzi mi o to, żebyśmy, jeżeli będziemy nad kolejną edycją głosować czy przygotowywać regulamin, proszę o uwzględnienie tego, tu nikt nie zabrania mieszkańcom, żeby wybierali to, co oni tam zaplanują, to co zgłoszą. Ale proszę tylko o dwie rzeczy, żeby było również rozpatrywane to pod kątem racjonalności i ogólnodostępności. Bo niestety wrażenie wielu osób jest takie, że są pewne rzeczy wybierane w budżecie, które raz, że powtarzają się i jakby nie ma już takiej potrzeby, a dwa, wcale nie są ogólnodostępne dla mieszkańców. A chyba taka jest idea, żeby jak najwięcej mieszkańców mogło, Kalisza mogło z tych rzeczy korzystać. To wszystko na razie, dziękuję. Oczywiście temat będę poruszał i będę o nim mówił szerzej, ale to chciałem zasygnalizować, bo niestety obecna edycja, no bardzo jest niepokojące to, co zaproponowano. Mówię w odniesieniu do przede wszystkim projektów dotyczących majątku i mienia miasta.

Tomasz Grochowski – *panie przewodniczący, panowie prezydenci, wysoka rado, szanowni goście, o głos poprosiłem w zupełnie innej sprawie, natomiast odnosząc się do tego, co powiedział przed chwilą pan radny Artur Kijewski, tak, sprawy Budżetu Obywatelskiego są poruszane w zasadzie na każdym spotkaniu na radach osiedlowych. Chciałbym, abyśmy rzeczywiście w kolejnym roku zastanowili się mocno i zaprosili na dłuższą chwilę przed tym, zanim zapadną ostateczne decyzje, jak ten budżet powinien wyglądać i jakich zmian w nim dokonać, abyśmy zaprosili przedstawicieli rad osiedlowych na takie spotkanie i przewarsztatowali to, bo jest naprawdę dużo uwag, a dobrze by było, gdyby rzeczywiście odpowiadał on potrzebom nie tylko rad osiedlowych, ale przede wszystkim mieszkańców. Natomiast dlaczego poprosiłem o głos? Drodzy państwo, zmiany, zmiany, zmiany. Nie byłbym sobą, gdybym w tym punkcie, a widzieliście państwo, że długo się zastanawiałem, wciskając tak przy uchwale dotyczącej pożegnania pani skarbik, pani Anety Ochockiej, długo pracowaliśmy razem w tej kadencji, na pewno dość intensywnie i muszę przyznać, że z przykrością odczytałem tą informację o tym, że pani skarbnik, rozumiem, z powodu*

osobistych rezygnuje, ale dziękuję i dobrze, że jest informacja, że zostaje dalej z nami w urzędzie. Natomiast humor mi się polepszył, kiedy usłyszałem, że następcą będzie pani Katarzyna Tyc. Znana z komisji, no więc pani Kasiu, ja też będę się przysiadał do pani na tych komisjach i czerpał z pani wiedzy. Życzę dużo satysfakcji, no i też takiej współpracy, jak mieliśmy z poprzednią panią skarbnik, odpowiedzi na wiele pytań, które, w poszukiwaniu tak naprawdę pieniędzy dla mieszkańców, bo z poprzednią panią skarbnik, łącznie z tym, że jeździliśmy po inwestycjach i obszarach, które wymagały tych inwestycji i tych pieniędzy gdzieś szukaliśmy. No więc trzymam kciuki i życzę powodzenia, również we współpracy z radnymi Rady Miasta Kalisza. Dziękuję bardzo.

Magdalena Sekura-Nowicka – *bardzo dziękuję, panie przewodniczący, szanowni panowie prezydenci, wysoka rado, ja chciałam skorzystać z możliwości w tym punkcie złożenia, nie wiem czy to oświadczenie, no myślę, że tak, odnośnie artykułu, który się ukazał w naszej pseudo Telewizji Kalisz właśnie w trakcie tej sesji. Szanowni państwo, Fundacja RIKO realizowała zadania z środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego na rzecz uczniów kaliskich szkół. I też na rzecz miasta Kalisza, w zakresie zarówno organizacji warsztatów praktycznych dla potencjalnych uczniów szkół branżowych oraz w zakresie upowszechniania historii przemysłu naszego miasta. I tak, Centrum Wsparcia Rzemiosła Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu, podobnie jak miasto Kalisz, było partnerem merytorycznym wszystkich tych działań, co w przypadku akurat zadań publicznych jest jednym z wręcz pożądanych kryteriów ich realizacji, z zaznaczeniem, że ani jedna, ani druga instytucja nie ponosiła żadnych przepływów, nie ponosiła, nie miała żadnych przepływów finansowych. Z tego miejsca chciałam bardzo serdecznie podziękować tutaj miastu Kalisz za to, że mogliśmy wspólnie, myślę, że zrobić coś, coś dobrego dla rozwoju szkolnictwa zawodowego w naszym mieście i zresztą jako Centrum Wsparcia Rzemiosła Kształcenia Dualnego i Zawodowego robimy cały czas. I tym samym płynnie chciałam przejść do zaproszenia państwa wszystkich na „Noc Zawodowców", która się odbędzie w przyszły piątek od godziny 17:00 w hali sportowej „Olimpia" przy jednej ze szkół kaliskich na ulicy Rzemieślniczej. Jest to już kolejna edycja. Od zawsze miasto Kalisz jest partnerem również tego przedsięwzięcia, także z tego miejsca serdecznie zapraszam i życzę, żebyśmy dalej realizowali edukacyjne działania na rzecz rozwoju naszej edukacji tutaj w mieście Kaliszu. Dziękuję.*

Marcin Małecki – *szanowni państwo, ja przy okazji tego ostatniego punktu rady chciałem odnieść się do pisma, które pan prezydent skierował do pana przewodniczącego w kwestii dyscyplinowania radnych i zaapelować przede wszystkim do radnych koalicji, ale też moich kolegów, koleżanek i kolegów z opozycji, chociaż oni chyba mniej tego posłuchają, żebyśmy chyba te interpelacje, zapytania ograniczyli do niezbędnego minimum, nie pisali ich zbyt trudnych, tak żeby były proste, nie utrudniali pracy panu prezydentowi, bo one wyraźnie przeszkadzają. Zdaję sobie sprawę, że pan przewodniczący tego punktu o interpelacjach nie może znieść, ale chociaż w ten sposób, drodzy radni, pomóżmy panu prezydentowi, nie zadawajmy interpelacji zbyt długich, zbyt trudnych, ograniczmy to do niezbędnego minimum.*

Odnoszę się do pisma pana prezydenta do pana przewodniczącego o dyscyplinowanie radnych w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący – *bardzo dziękuję za te rady.*

X. Punkt obywatelski.

Żadna organizacja nie poprosiła o zabranie głosu w dniu dzisiejszym.

XI. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący zamknął posiedzenie XXXII sesji. Następna, XXXIII sesja odbędzie się 29 października 2026 r. o godz. 9:00.

Przewodniczący
Rady Miasta Kalisza
/…/
Sławomir Lasiecki

Sporządziła:
24.09.2026 r. E. Pastuszak

* Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miasta.